

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Emanuela Smołki
w Opolu

POMAGAMY SOBIE W PRACY
Opolski kwartalnik informacyjno-metodyczny

Nr 3/2009 (Rocznik LIII)

Opole 2009

Zespół redakcyjny:

Małgorzata Bartoszevska
Joanna Czarkowska-Pasierbińska
Hanna Jamry
Agnieszka Halubiec
Violetta Łabędzka
Piotr Polus
Anna Śliwińska

Korekta:

Agnieszka Halubiec

ISSN 1427-8936

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smolki
45-081 Opole, ul. Piastowska 18-20
tel.red. 077/453-64-74
e-mail: wbp-opole@wbp.opole.pl

Pracownia Małej Poligrafii WBP w Opolu
Nakład 150 egz.

Spis treści

Piotr Polus

Stan czytelnictwa w województwie opolskim. Funkcjonowanie bibliotek w województwie opolskim	5
--	---

Barbara Barowska

Jubileusz 60-lecia Biblioteki w Zębowicach	17
---	----

Regina Kapalka

Jan Nikodem Jaroń	21
--------------------------------	----

Hanna Jamry

Zbigniew Kościów (w roku jubileuszu)	26
---	----

Małgorzata Bartoszevska

W kręgu literatury. Nasi goście. Barbara Iwona Kosmowska	32
---	----

Katarzyna Ostrowska-Palyga

Relacja ze szkolenia „Komunikacja interpersonalna i asertywność w bibliotece”	37
--	----

Iwa Ledwoń

ABC gmin powiatu opolskiego Historia i współczesność gminy Dobrzeń Wielki (w wyborze)	39
--	----

Katarzyna Ostrowska-Palyga

Z wizytą w Kladnie	45
---------------------------------	----

Monika Wójcik-Bednarz

„Niepodzielny dostęp do wiedzy. Prezentacja bibliotek śląskich” Konferencja międzynarodowa w Ratingen i Herne (Niemcy)	47
---	----

Z ŻYCIA SBP	50
--------------------------	----

Zapis czatu z Martinem Pollackiem	52
--	----

Hanna Jamry

NOWOŚCI O ŚLĄSKU OPOLSKIM Propozycje do księgozbioru podręcznego	56
---	----

STAN CZYTELNICTWA W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM. FUNKCJONOWANIE BIBLIOTEK W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM

I. ORGANIZACJA I FUNKCJONOWANIE SIECI BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W WOJ. OPOLSKIM. PRACOWNICY BAZA MATERIALNO-LOKALOWA. KOMPUTERYZACJA. FINANSE

1. ORGANIZACJA BIBLIOTEK

Działalność i organizację bibliotek publicznych reguluje Ustawa o bibliotekach (Dz. U. z 1998 r. nr 85, poz. 539, ze zm.). Zgodnie z art. 18 ust. 2 ww. Ustawy, biblioteki publiczne powinny być zorganizowane w formie instytucji kultury, tzn. posiadać osobowość prawną.

Spośród 72 bibliotek stopnia podstawowego w formie instytucji kultury działa jedynie 60 bibliotek, w tym 27 funkcjonuje w ośrodkach kultury. Biblioteki nie będące instytucjami kultury są zorganizowane w formie jednostek budżetowych (8 bibliotek), 2 działają w strukturze urzędów gmin, a 1 jest połączona z gminnym zespołem szkół.

Różnorodność organizacyjna bibliotek stoi na przeszkodzie w prowadzeniu dobrej współpracy w obrębie sieci bibliotecznej, pozyskiwania funduszy pozabudżetowych, organizacji szkoleń i instruktażu itp.

W związku z niewłaściwą organizacją bibliotek, podejmowaniem przez władze samorządowe prób łączenia bibliotek z innymi instytucjami, likwidacją filii

bibliotecznych, słabą działalnością merytoryczną itp. WBP w Opolu podejmując (z racji stanowienia nadzoru merytorycznego na działalnością bibliotek) różnego rodzaju działania, w tym m.in.:

- interwencje u władz samorządowych w sprawie zgodnej z prawem organizacji bibliotek,

- sporządza informacje o zmianach przepisów prawnych dotyczących działalności bibliotecznej,

- wystawia na wniosek władz samorządowych opinie i sporządza analizy dotyczące funkcjonowania bibliotek,

- kieruje do służb nadzoru i kontroli Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego decyzje władz gminnych w sprawach dotyczących likwidacji bibliotek, łączenia z innymi instytucjami itp.

W 2008 r. WBP podjęła dwie interwencje dotyczące zmian organizacyjnych bibliotek w Skarbimierzu i Zębowicach. W gminach tych, władze samorządowe wbrew ustawie o bibliotekach, podjęły uchwałę o połączeniu działalności bibliotecznej i ośrodka kultury.

2. SIEĆ BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W WOJ. OPOLSKIM

W 2008 r. sieć bibliotek publicznych w woj. opolskim stanowiło ogółem 320 bibliotek stopnia podstawowego i ich filii. Na sieć biblioteczną składały się:

- 1 Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E.Smólki w Opolu,

- 3 miejskie biblioteki publiczne,

- 32 miejskie i gminne biblioteki publiczne,

- 36 gminnych bibliotek publicznych,

- 248 filii bibliotecznych.

Spośród 320 bibliotek i filii 243 działa na wsi.

Sieć biblioteczną uzupełniały 33

oddziały dla dzieci oraz 14 punktów bibliotecznych.

Cztery biblioteki stopnia podstawowego nie posiadają filii bibliotecznych, są to Gminna Biblioteka Publiczna w Domaszowicach i Skoroszycach oraz Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Byczynie i Glubczycach.

Najwięcej (poza MBP w Opolu), bo od 10 do 12 filii prowadzą biblioteki miast i gmin w Kluczborku, Krapkowicach i Nysie. Spośród bibliotek gminnych najwięcej filii działa przy bibliotekach w Strzeleckach (6 filii) i Lubszy (5 filii). Pozostałe biblioteki prowadzą od 1 do 4 filii.

W woj. opolskim sieć biblioteczna jest dość dobrze rozbudowana, albowiem na jedną placówkę biblioteczną przypada 3 228,0 mieszkańców, natomiast wskaźnik ten w Polsce wynosi 4 463 mieszkańców na placówkę.

W latach 2000-2008 w woj. opolskim zlikwidowanych zostało 19 filii bibliotecznych. W 2008 r. zlikwidowane zostały dwie filie biblioteczne (w Brzegu i Kędzierzynie-Koźlu). Likwidacja bibliotek przyczynia się do znaczącego spadku czytelnictwa i wypożyczeń. W latach 2000-2008 z tego powodu ubyło ponad 4 000 czytelników i 80 000 wypożyczeń.

3. ZADANIA POWIATOWE BIBLIOTEK

W woj. opolskim wszystkie starostwa podpisały porozumienia w sprawie realizacji zadań powiatowych przez biblioteki działające na obszarze powiatów.

Niestety kwoty przeznaczone na realizację zadań są niskie i wynoszą od 10 000 zł do 50 000 zł.

Jedynie Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E.Smolki w Opolu realizuje wszystkie zadania wymienione w Ustawie o bibliotekach. Pozostałe biblioteki, zgod-

nie z zawartymi porozumieniami realizują zadania powiatowe w sposób wybiórczy (są to przede wszystkim – zakup nowości wydawniczych, sporządzanie bibliografii z obszaru powiatu, organizacja szkoleń).

4. PRACOWNICY

W 2008 r. w bibliotekach publicznych woj. opolskiego zatrudnionych było ogółem 532 bibliotekarzy (w tym na wsi 234).

W pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnionych było 303 bibliotekarzy tj. 56 % ogółu zatrudnionych. W bibliotekach wiejskich na etatach pracowało 59 bibliotekarzy, tj. 24,9 % ogółu zatrudnionych na wsi.

Spośród 532 bibliotekarzy wykształcenie wyższe bibliotekarskie posiadały 104 osoby w tym na wsi 13 osób.

Z wykształceniem średnim bibliotekarskim zatrudnione były 202 osoby, w tym na wsi 71.

Spośród 532 bibliotekarzy, najwięcej bo 203 osoby mają 30-letni staż pracy, a 123 osoby pracują w bibliotekarstwie ponad 30 lat. Pracownicy do 5 lat stażu to 71 osób, czyli zaledwie 13 % ogółu.

Zatrudnienie blisko 50 % bibliotekarzy w niepełnym wymiarze czasu pracy jest przyczyną zbyt krótkiego otwarcia biblioteki dla czytelników, co ogranicza ich możliwości w zakresie oddziaływania na środowisko. Niestety, nadal utrzymuje się tendencja skracania dni i godzin otwarcia bibliotek. Dotyczy to zwłaszcza bibliotek wiejskich. W 2008 r. czas otwarcia ograniczono w 8 bibliotekach, ogółem o 98 godzin.

5. BAZA MATERIALNO-LOKALOWA

Baza materialno-lokalowa bibliotek

publicznych w woj. opolskim ulega powolnej, ale systematycznej poprawie. Każdego roku wiele bibliotek publicznych przeprowadza remonty kapitalne i bieżące. Wzbogaca się o wyposażenie (meble, sprzęt komputerowy itp.).

Ogółem biblioteki publiczne w woj. opolskim dysponują powierzchnią 30 878 m². W czytelnich znajduje się 4 033 miejsc dla czytelników.

W 2008 r. najpoważniejsze remonty i adaptacje budynków pod potrzeby bibliotek publicznych przeprowadzono w Głubczycach, Zdziechowicach i Kędzierzynie-Koźlu. Trwa generalny remont obiektu przy ul. Minorytów w Opolu, gdzie siedzibę znajduje Miejska Biblioteka Publiczna.

W 2008 r. remonty bibliotek przeprowadzono w 29 gminach, wydawkując na ten cel 1 589 829 (w 2007 r. wydawkowano 1 073 113 zł).

Mimo znaczącej poprawy bazy materialnej i lokalowej bibliotek, jeszcze wiele z nich, głównie w małych miastach i na

wsiach wymaga remontu lub adaptacji lokali. Najgorsza sytuacja lokalowa bibliotek występuje w Wolczynie, Otmuchowie, Praszcze, Dobrodzieniu, Jemielnicy, Izbicku, Rudnikach, Łubnianach, Olszance i Lasowicach.

Dużym problemem jest dostosowanie bibliotek do potrzeb osób niepełnosprawnych. Obecnie spośród 320 placówek, jedynie 45 jest dostosowanych dla tej kategorii użytkowników.

6. KOMPUTERYZACJA

Komputeryzacja bibliotek publicznych w woj. opolskim wykazuje wyraźną tendencję wzrostową. W 2008 r. liczba komputerów przypadających na jedną placówkę wynosiła 2,7 (w 2007 r. 1,9).

Spośród 72 bibliotek publicznych stopnia podstawowego komputerów nie posiada 1 biblioteka GBP w Świerczowie (w 2007 r. 4 biblioteki).

Nadal najslabiej proces komputeryzacji przebiega w filiach bibliotecznych, albowiem komputerami dysponuje 101

Komputeryzacja bibliotek publicznych w woj. opolskim,
(stan na 31 grudnia 2008 r.)

Rodzaj biblioteki	Liczba bibliotek	w tym biblioteki posiadające komputery	%
biblioteki stopnia podstawowego	72	72	100,0
biblioteka wojewódzka	1	1	100,0
biblioteki pełniące zadania powiatowe	11	11	100,0
biblioteki miejskie	3	3	100,0
biblioteki miast i gmin	32	32	100,0
biblioteki gminne	36	35	97,2
filie biblioteczne	248	101	40,7

fili bibliotecznych (w 2007 r. komputery posiadało tylko 68 filii).

Obecnie w bibliotekach publicznych woj. opolskiego znajdują się 874 komputery (w 2007 r. było 641 komputerów).

Spośród 72 bibliotek stopnia podstawowego, oprogramowanie biblioteczne (system SOWA) stosuje 39 bibliotek, Prolib wykorzystuje 1 biblioteka, a system MAK 3 biblioteki.

Nadal 31 bibliotek nie wykorzystuje komputerów do podstawowych czynności bibliotekarskich (gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów).

Spośród 874 komputerów będących w posiadaniu bibliotek jedynie 370 zostało zakupionych w latach 2006-2008. Pozostały sprzęt komputerowy jest już najczęściej przestarzały i zamortyzowany, wymagający wymiany.

Źródła zaopatrywania biblioteki w sprzęt komputerowy są różnorodne. Najczęściej komputery są kupowane z dotacji samorządowej. Drugim, ważnym źródłem jest program Ikonk@, realizowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ponadto w woj. opolskim komputery zakupiono także ze środków MKiDN i Unii Europejskiej. Sporadycznie sprzęt elektroniczny dociera do bibliotek z innych instytucji, np. stowarzyszeń, banków itp.

Spośród 874 komputerów, 826 jest podłączonych do Internetu, z czego dostępnych dla czytelników jest 538. Internet jest udostępniany w 71 bibliotekach stopnia podstawowego oraz 86 filiach bibliotecznych.

Dostępem do Internetu nie dysponuje 1 biblioteka stopnia podstawowego (GBP w Świerczowic) oraz 162 filie biblioteczne głównie na wsi.

W 2008 r. w woj. opolskim nastąpił znaczny przyrost liczby komputerów, bo o 23 %. Wzrosła również liczba bibliotek i filii dysponujących sprzętem komputerowym ze 137 do 157. Nadal jednak występują duże dysproporcje w zakresie komputeryzacji bibliotek, głównie między miastem i wsią. Największe problemy jakie występują w procesie komputeryzacji to:

1. brak środków finansowych,
2. brak możliwości podłączenia Internetu, głównie w małych miejscowościach,
3. złe warunki lokalowe,
4. brak wsparcia informatycznego,
5. braki kadrowe.

WBP w Opolu wspiera biblioteki publiczne w woj. opolskim w zakresie komputeryzacji głównie poprzez organizację szkoleń komputerowych, pomoc w doborze sprzętu komputerowego, pomoc w tworzeniu stron www, instalację oprogramowania, monitorowanie stanu komputeryzacji itp.

W 2009 i 2010 r. istnieją duże szanse na pozyskanie komputerów z Programu Rozwoju Bibliotek, który realizuje Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego.

7. FINANSE

W 2008 r. budżet bibliotek publicznych wyniósł ogółem 30 809 627 zł (w 2007 roku budżet ukształtował się na poziomie 26 166 544 zł.)

Z funduszy pozabudżetowych biblioteki publiczne pozyskały ogółem 2 109 375, natomiast dochody własne ukształtowały się na poziomie 1 300 761 zł.

Fundusze pozabudżetowe oraz dochody własne stanowiły 11,9% ogółu budżetu bibliotek.

W latach 2007-2008 wydatki budżetowe kształtowały się następująco:

Rodzaj wydatku	2007 r.	2008 r.	% wzrostu
Zakup książek	1 253 804	1 358 378	7,7
Zakup zbiorów specjalnych	78 961	79 704	0,4
Automatyzacja	467 764	587 165	20,5
Remonty	1 073 113	1 589 828	51,5
Place	15 870 972	17 401 759	9,6

II. DZIAŁALNOŚĆ MERYTORYCZNA. ZBIORY. CZYTELNICSTWO. PROMOCJA KSIĄŻKI I BIBLIOTEKI

stępujące materiały biblioteczne: książki, czasopisma, zbiory specjalne (w tym m.in. płyty, kasety, dokumenty elektroniczne).

1. ZBIORY

Biblioteki publiczne w woj. opolskim gromadzą opracowują i udostępniają na-

W 2008 r. do bibliotek publicznych w woj. opolskim wpłynęło ogółem 161 870 wol., w tym z zakupu 104 923 wol.

Zbiory w woj. opolskim (stan na 31.XII.2008 r.)		
Zbiory	Ogółem	w tym na wsi
Księgozbiór	4 193 828	2 093 748
Zbiory specjalne	142 994	1 309
Czasopisma (l. tytułów w prenumeracie)	2 968	950

Podstawowe wskaźniki statystyczne w zakresie gospodarki zbiorami kształtują się następująco*:

wskaźnik	woj. opolskie	Polska
liczba wol. przypadająca na 100 mieszkańców	402	355
zakup książek w wol. na 100 mieszkańców	10,7	9,5

* dane za 2007 r.

Na nowo zakupione książki wydatkowano ogółem 2 147 471 zł., w tym ze środków MKiDN w ramach Programu Operacyjnego „Promocja Czytelnictwa” 786 130 zł., tj. 34,4 % środków przeznaczonych na zakup nowości wydawniczych.

Średnia cena książki wyniosła 20,46 zł.

W 2008 r. najwięcej książek na 100 mieszkańców zakupiły biblioteki: GBP w Dobrzaniu Wielkim 24,0; GBP w Radłowie 21,4; GBP w Pokoju 19,9 i GBP w Łambinowicach 18,7; GBP w Lubszy 18,4.

Najmniej książek w przeliczeniu na 100 mieszkańców kupiły biblioteki: GBP w Świerczowic 0,4; MiGBP w Kietrze 1,8; GBP w Wilkowie 3,6; MiGBP w Bieczynie 3,9.

Stan zbiorów specjalnych wyniósł w 2008 r. 142 994 jednostki inwentarzone. W 2008 r. do bibliotek wpłynęło 4 215 jednostek inwentarzowych, najwięcej przybyło materiałów audiowizualnych, bo 2 535, w tym dokumentów elektronicznych 2134.

W woj. opolskim wiele bibliotek publicznych, w tym 11 stopnia podstawowego nie prowadzi prenumeraty czasopism. Sytuacja ta bardzo niekorzystnie wpływa na działalność informacyjną bibliotek oraz udostępnianie zbiorów na miejscu.

Brak prenumeraty czasopism częściowo jest rekompensowany przez pozyskiwanie nicodpłatnie różnych periodyków. Do bibliotek docierają m.in. następujące tytuły otrzymane w darze: Echo Gmin, Konwersatorium J.V.Eichendorffa, Gość Niedzielny, Młody Technik, Zielona Pantera, Dobre Rady, Aura, Fokus, Polityka, Euro-Info itp.

Ponadto w bibliotekach coraz częściej oferowany jest czytelnikom dostęp on-line do różnych baz danych, np. Lex, Legalis,

Infor-Lex itp. Natomiast biblioteki nie prenumerują czasopism w formie elektronicznej oraz sporadycznie korzystają z odpłatnych archiwów dzienników na nośniku cyfrowym (np. Gazeta Wyborcza, Rzeczpospolita itp.).

Specyfika województwa opolskiego wpływa także na rodzaj gromadzonych zbiorów. W 2008 r. w 80 bibliotekach publicznych gromadzone były księgozbiory obcojęzyczne.

31 grudnia 2008 r. ogółem zgromadzone 80 718 wol. książek obcojęzycznych, w tym 62 257 w języku niemieckim, 17 049 w języku angielskim oraz 411 wol. w innych językach. Wpływ zbiorów obcojęzycznych wyniósł w 2008 r. ogółem 3 067 wol.

Biblioteki publiczne dysponowały również 58 tytułami czasopism obcojęzycznych, z czego 28 zostało zakupionych, a 30 wpłynęło jako dary.

2. CZYTELNICTWO

W 2008 r. w bibliotekach publicznych woj. opolskiego było zarejestrowanych 158 209 czytelników (w 2007 r. 159 784 czytelników). Na 100 mieszkańców przypadło 15,3 czytelników (w 2007 r. 15,4 czytelników).

W bibliotekach publicznych woj. opolskiego najliczniejszą grupę w kategorii „wg wieku” stanowią dzieci i młodzież do lat 15, bo blisko 30 % wszystkich czytelników. Następne dwie grupy użytkowników najczęściej korzystające z bibliotek to ludzie w wieku od 25 do 44 lat (20,9 %) oraz 16 -19 lat (17 %). Najrzadziej korzystają z usług bibliotek czytelnicy powyżej 60 roku życia (5 %).

Z kolei „wg zajęcia” największą grupę stanowią uczniowie, bo 48,7 % oraz czytelnicy ukrywający się w kategorii

Struktura czytelników wg wieku kształtowała się następująco:

wiek	ogółem	%	w tym na wsi	%
do lat 15	45 236	29,2	21 732	13,7
od 16 – 19 lat	28 122	17,8	8 469	5,3
od 20 – 24 lat	33 113	20,9	8 552	5,4
od 45 – 60 lat	17 578	11,1	5 220	3,2
Powyżej 60 lat	7 938	5,0	2 091	1,3

Struktura czytelników wg „zajęcia” kształtowała się następująco:

zajęcie	ogółem	%	w tym na wsi	%
uczniowie	77 070	48,7	30 542	19,3
studenci	18 812	11,8	2 967	1,9
pracownicy umysłowi	22 292	14,0	5 362	3,4
robotnicy	9 406	5,9	3 411	2,2
rolnicy	1 380	0,9	917	0,6
inni zatrudnieni	5 134	3,3	1 666	1,0
pozostali	24 097	15,2	6 425	4,1

pozostali, bo 15,2 % (są to głównie osoby nigdzie niezatrudnione – emeryci, renciści, bezrobotni itp.).

Pracownicy umysłowi i studenci to odpowiednio 14 % i 11,8 % użytkowników. Najrzadziej do bibliotek zaglądają rolnicy, którzy stanowią zaledwie 0,9 % ogółu czytelników.

Biblioteki publiczne pracują na rzecz wszystkich mieszkańców woj. opolskiego. Z ich usług korzystają także przedstawiciele mniejszości narodowych, osoby

niepełnosprawne, w podeszłym wieku itp. Dla tej kategorii czytelników biblioteki przygotowują specjalną ofertę usług.

Ogółem w 2008 r. w bibliotekach publicznych woj. opolskiego zarejestrowano 2 002 194 odwiedzin, w tym: w wypożyczalniach 1 229 285, w czytelniach 597 260 oraz innych 178 649. W porównaniu do 2007 r. liczba odwiedzin ogółem zmniejszyła się o 73 229, natomiast wzrosła liczba odwiedzin w czytelniach o 20 650. (Do liczby odwiedzin nie wlicza

się odsłon stron internetowych bibliotek. Sytuacja ta zmieni się prawdopodobnie od 2009 r., albowiem GUS zamierza wprowadzić do statystyki bibliotek publicznych zagadnienia związane z elektroniczną biblioteką).

Ponadto w bibliotekach udzielono ogółem 309 372 informacji (bibliotecznych, bibliograficznych i faktograficznych).

3. UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

W 2008 r. biblioteki publiczne w woj. opolskim złożyły ogółem 801 zamówień na sprowadzenie książek z innych bibliotek. Zrealizowano 680 zamówień, z czego Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu zrealizowała 232 zamówienia.

Najbardziej popularne książki

W 2008 r. wśród czytelników bibliotek publicznych największą popularnością

cieszyły się książki:

Z beletrystyki dla dorosłych:

1. M.Kalicińska – „Dom nad rozlewiskiem”

2. M.Szwaja – „Romans na recepcję”

3. D.Steel – „Duch”, „W sieci”

Z literatury dla dzieci:

1. J.K.Rowling – „Harry Potter”

2. M.Cabot – „Pamiętnik księżniczki”

3. C.S.Lewis – „Opowiesci z Narnii”

Z literatury z innych działów:

1. „Pedagogika” – różni autorzy, m.in. B.Świdorski

2. „Psychologia” – różni autorzy, m.in. P.Zimbardo

3. „Encyklopedie” – m.in. „Encyklopedia XXI wieku”, „Encyklopedia PWN” i in.

Stan wypożyczeń zbiorów przedstawiał się następująco:

	ogółem	w tym na wsi
wypożyczenia książek na zewnątrz	3 049 084	859 669
wypożyczenia książek na miejscu	526 350	133 167
wypożyczenia czasopism na zewnątrz	104 770	48 042
wypożyczenia czasopism na miejscu	683 788	70 389
wypożyczenia zbiorów specjalnych na zewnątrz	44 422	125
wypożyczenia zbiorów specjalnych na miejscu	8 657	406
Razem wypożyczenia na zewnątrz	3 198 276	907 836
Razem wypożyczenia na miejscu	1 218 795	203 962
Ogółem wypożyczenia	4 417 071	1 111 798

4. PROMOCJA KSIĄŻKI I BIBLIOTEKI

W 2008 r. biblioteki publiczne zorganizowały samodzielnie lub we współpracy z innymi instytucjami wiele imprez i akcji czytelniczych mających na celu popularyzację książki i biblioteki wśród dorosłych oraz dzieci i młodzieży.

Ciekawsze imprezy, jakie odbyły się w bibliotekach publicznych woj. opolskiego to m.in. spotkania autorskie z uznanymi twórcami: O.Tokarczuk, E.Dzikowską, J.Stuhrem, I.Sową, J.Wiśniewskim, M.Czubaszek oraz pisarzami tworzącymi dla dzieci – M.Budzyńską, A.Niemirskim, K.Petkiem, W.Piasecką. W bibliotekach odbyło się także wiele spotkań i promocji książek twórców z Opolszczyzny m.in. z J.Gutorowem, T.Soroczyńskim, D.Simonides, St.Nicieją, I.Wyczółkowską, J.Podsiadłą.

W 2008 r. w 30 bibliotekach publicznych prowadzili działalność Dyskusyjne

Kluby Książki. Spotkania w DKK cieszą się olbrzymim powodzeniem, uczestniczy w nich kilkaset czytelników.

Większość bibliotek publicznych w okresie wakacji letnich i ferii zimowych prowadzi zajęcia dla dzieci i młodzieży. Przebiegają one pod różnymi hasłami, np. „Zima w kolo jest wesoło”, „Wakacje w bibliotece” (MiGBP w Gogolinie), „Szukamy zimy” (MiGBP w Grodkowic), „Biała zima w książkach” (MiGBP w Krapkowicach), „Wakacyjne spotkania w bibliotece” (GBP w Pakosławicach) itp. Część z bibliotek cyklicznie organizuje imprezy kulturalne o znaczeniu lokalnym, regionalnym i krajowym. Niektóre z nich przeprowadzane są od kilkunastu a nawet kilkudziesięciu lat, np. MBP w Kędzierzynie-Koźlu w 2008 r. po raz piętnasty przeprowadziła Dni Literatury dla Dzieci i Młodzieży oraz ogólnopolski konkurs literacki „Krajobrazy słowa”, MiGBP w Paczkowic zorganizowała XXVI Tur-

	dla dzieci	dla młodzieży
spotkania autorskie	182	150
odczyty	476	196
dyskusje	530	358
głośne czytanie	1 494	-
konkursy	1 423	119
lekcje biblioteczne	1 910	-
wieczory bajek	483	-
wycieczki	954	178
wystawy	172	795
inne imprezy	1 673	309
RAZEM	7 803	2 105
OGÓLEM IMPREZ	9 908	

niej wiedzy o Paczkowie, a MBP w Opolu była po raz piąty organizatorem „Jesieni Literackiej”.

Przeprowadzone zostały konkursy, m.in. wojewódzki konkurs na pocztówkę literacką (WBP w Opolu); letni konkurs czytania w GBP w Tarnowie Op., „Ocalić gwarę naszą od zapomnienia – GBP w Popielowie; Gminny Konkurs Recytatorski „XIV majowe spotkania z poezją” GBP w Korfantowie i wiele innych.

Biblioteki w Namysławie i Paczkowie przeprowadziły Noc z Andersenem, podczas której dzieci zapoznały się z twórczością Andersena.

Biblioteka w Kluczborku zorganizowała festyn przed biblioteką ph. „Dzień Czytelnika”, a MBP w Kędzierzynie-Koźlu była organizatorem „Rodzinnych Czytanek”.

Z kolei Biblioteka w Gogolinie wspólnie z Uniwersytetem Opolskim była organizatorem konferencji „Polityka Kulturalna jako czynnik promocji regionu”. Natomiast GBP w Popielowie wydała książkę poświęconą parafii w Popielowie.

W bibliotekach zorganizowano wiele ciekawych wystaw, m.in. w Kluczborku „Anioły codzienne i inne marzenia”, w Kędzierzynie-Koźlu pokazano wystawę rysunków i szkiców Z. Herberta oraz „Pielgrzymki Polskie”, fotografie A. Bujaka. Ponadto w bibliotekach gościły wystawy objazdowe przygotowane przez WBP w Opolu, były to m.in. „Zwierciadło swoich czasów” – wystawa pocztówek, „Pisarz w karykaturze”, „Panoramy miast śląskich”.

Zaprezentowane formy pracy to tylko nieliczne przykłady działalności bibliotek na rzecz upowszechniania książki i czytelnictwa.

5. PODSUMOWANIE

Przedstawiony materiał prezentuje stan bibliotek publicznych w woj. opolskim w zakresie organizacji i działalności merytorycznej w latach 2007 i 2008. Wiele porównań przeprowadzonych w prezentowanym tekście ma charakter statystyczny odnoszący się tylko do woj. opolskiego, albowiem dane na poziomie kraju dostępne są za rok 2006.

Przyglądając się organizacji bibliotek publicznych niepokoi zwłaszcza fakt, że niektóre z nich nie posiadają osobowości prawnej. Taką formę organizacyjną bibliotek nakłada na władze samorządowe ustawa o bibliotekach. Niezgodna z prawem organizacja bibliotek publicznych ma negatywny wpływ na ilość i jakość świadczonych usług, zakłóca współpracę między bibliotekami w sieci wojewódzkiej, stoi na przeszkodzie pozyskiwania funduszy pozabudżetowych itp.

Mimo, że sieć biblioteczna w województwie jest dość dobrze rozwinięta, to analizując poszczególne gminy można zaobserwować zasadnicze różnice. Występuje następująca prawidłowość – im sieć bibliotek w gminie jest bardziej gęsta, tym większe czytelnictwo. Obecnie w czterech gminach funkcjonują biblioteki nieposiadające filii, co w sposób znaczący ogranicza dostęp mieszkańców do usług bibliotecznych i tam czytelnictwo jest najniższe.

W ostatnich latach w sposób znaczący została zahamowana likwidacja bibliotek. Jeżeli w latach 1990 – 2000 zlikwidowano 72 biblioteki, to w latach 2001-2008 zlikwidowano 19 bibliotek. Likwidacja bibliotek przyczynia się w sposób znaczący do zmniejszenia efektów merytorycznych bibliotek, przede wszystkim czytelnictwa i udostępnień.

W woj. opolskim kadra bibliotekarska jest zaledwie dostatecznie przygotowana do zawodu bibliotekarza, albowiem tylko 56 % dysponuje wykształceniem bibliotekarskim. Na przeszkodzie w uzupełnianiu wykształcenia stanęła likwidacja w 2007 roku pomaturalnych szkół bibliotekarskich działających przy wojewódzkich bibliotekach publicznych.

Niepokoii zatrudnienie blisko 50 % bibliotekarzy w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz ograniczanie dni i godzin otwarcia bibliotek dla czytelników.

Baza materialna bibliotek z roku na rok jest lepsza. Coraz więcej bibliotek jest gruntownie modernizowanych. Jednakże w tej kwestii zostało jeszcze dużo do zrobienia, szczególnie w bibliotekach wiejskich i małomiasteczkowych, spośród których wiele ma fatalne warunki pracy.

Znaczący postęp w porównaniu do 2007 roku ma miejsce w komputeryzacji bibliotek. Obecnie komputerami dysponuje prawie 100 % bibliotek stopnia podstawowego i 40 % filii bibliotecznych. Niedostateczny jest dostęp użytkowników bibliotek do Internetu, albowiem tę usługę zapewnia jedynie 157 bibliotek, tj. 49 % ogółu. Sprzęt komputerowy jest częściowo przestarzały, bo na 874 komputery posiadane przez biblioteki, tylko 370 (42%) zostało zakupionych w latach 2006-2008. Istnieje duże prawdopodobieństwo pozyskania komputerów do bibliotek z Programu Rozwoju Bibliotek, który realizuje Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

W 2008 roku poprawiła się sytuacja finansowa większości bibliotek. Ogółem budżet przeznaczony na biblioteki wzrósł o 7,7 %, z czego najwięcej wydatkowano na komputeryzację i remonty.

Działalność merytoryczna bibliotek w największej mierze jest determinowana

przez czynniki omówione wyżej: organizację, sieć, przygotowanie zawodowe, bazę materialną i finanse.

Biblioteki w woj. opolskim dysponują dość znaczącymi zbiorami, bo liczącymi ponad 4 000 000 woluminów. Zakup nowości wydawniczych, który do niedawna był bardzo niski, w ostatnich kilku latach dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, znacząco się poprawił. Niestety, oszczędności w budżecie Państwa spowodowały, że w 2009 r. na zakup nowości wydawniczych MKiDN przeznaczyło o 70 % mniej środków niż w 2008 r.

W 2008 r. biblioteki kupiły 10,1 wol. na 100 mieszkańców. Niestety nadal wiele bibliotek kupuje znacznie mniej książek od średniej wojewódzkiej. W zakresie kształtowania zbiorów niepokoi zwłaszcza niska prenumerata czasopism, albowiem coraz więcej bibliotek ogranicza zakup czasopism lub zupełnie rezygnuje z prenumeraty.

W Polsce spada czytelnictwo książki tradycyjnej, a coraz więcej osób korzysta z książek na innych nośnikach (Internet, CD, mp3). W woj. opolskim spadek liczby czytelników w 2008 r. był nieznaczny i wyniósł 1 575, tj. 0,1 % w porównaniu do 2007 r. Natomiast wypożyczenia spadły o 1,8 %. Przyczyną spadków czytelnictwa i wypożyczeń jest m.in. ograniczanie dni i godzin otwarcia bibliotek, likwidacja filii bibliotecznych, zwiększone zainteresowanie dostępem do książek na nośnikach innych niż papier.

Nadal, podobnie jak w minionych latach najwięcej czytelników stanowią dzieci i młodzież do lat 15, bo stanowi prawie 30 % ogółu czytelników.

Natomiast uczniowie wszystkich typów szkół stanowią, aż 48,7 % ogółu liczby czytelników. Najrzadziej z biblio-

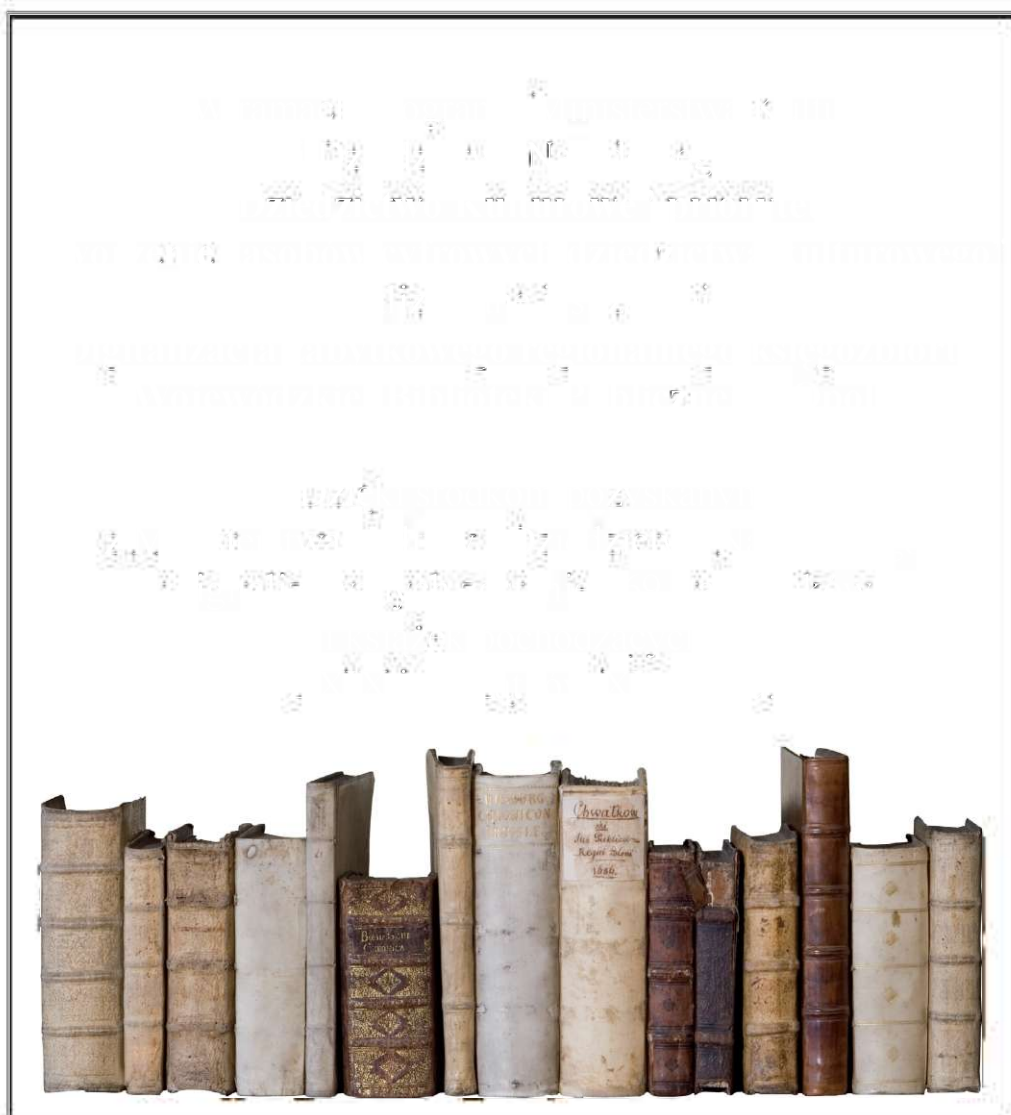
tek korzystają osoby po 60 roku życia (5% czytelników) i rolnicy (0,9% z ogółu czytelników).

Biblioteki publiczne w woj. opolskim są rzeczywistymi animatorami życia kulturalnego. Wobec braku w wielu gminach ośrodków kultury, często zastępują je w działalności kulturalnej.

Każdego roku w bibliotekach rejestruje się ponad 2 000 000 odwiedzin.

czytelnicy wypożyczają ponad 4 000 000 książek, czasopism i zbiorów specjalnych. Przeprowadzanych jest kilka tysięcy imprez o znaczeniu lokalnym, regionalnym i krajowym.

Działalność bibliotek publicznych w zróżnicowanym kulturowo i etnicznie regionie jest nie do przecenienia i stanowi autentyczną wartość.



*Barbara Barowska
Gminna Biblioteka Publiczna
w Zębowicach*

JUBILEUSZ 60-LECIA BIBLIOTEKI W ZĘBOWICACH

W uroczystości 60-lecia Biblioteki Publicznej w Zębowicach, która odbyła się 12 maja 2009 r. uczestniczyli m. in. władze Gminy, przewodnicząca Komisji Oświaty Rady Gminy, z-ca dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

Uroczystość uświetnili również swoją obecnością dyrektorzy Zespołu Gimnazjalno Szkolnego w Zębowicach, dyrektor przedszkola, przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji, zakładów pracy, wiemi czytelnicy i sympatycy Biblioteki. Na spotkaniu nie mogło zabraknąć dawnych pracowników Jubilatki i emerytów. Spotkanie dało również możliwość złożenia podziękowania instytucjom i osobom współpracującym z Biblioteką. Na ręce kierowników Biblioteki uczestnicy przekazali kwiaty, prezenty, gratulacje, listy intencyjne i życzenia. Historię Biblioteki oraz program artystyczny, poświęcony książce przedstawili uczniowie gimnazjum. Uczniów przygotowała polonistka z Gimnazjum Iwona Grabowska. Prezentację multimedialną historii Biblioteki przygotowała Małgorzata Kotyś. Zebrani na spotkaniu goście mogli wysłuchać piosenek w wykonaniu Nikoli Czaji, Dominiki Gurok i Katarzyny Madej-Górniak oraz utworu wykonanego na fletni Pana przez Darię Jendrzej. W spotkaniu uczestniczyła także Łucja Opiela, poetka z Zębowic, która zaprezentowała swoje wiersze. Po części oficjalnej goście

przeszli do sali, w której był czas na poczęstunek. W trakcie bankietu licznie przybyli goście mieli okazję podzielić się wspomnieniami, refleksjami i wrażeniami ze spotkania. Uroczystości towarzyszyły wystawy malarstwa Katarzyny Madej-Górniak oraz Darii Jendrzej. Można było zobaczyć piękno starej książki, wystawę wierszy Łucji Opieli, książki, które dały początek Jubilatce, kroniki Biblioteki i stare dokumenty.

Wszystkim, którzy zechcieli zaszczyścić swoim przybyciem tą uroczystość i razem z nami świętować Jubileusz 60-lecia Biblioteki Publicznej w Zębowicach jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

Historia Biblioteki w Zębowicach

Biblioteka w Zębowicach powstała, jak wiele instytucji w naszym województwie, w 1949 roku, dysponując liczbą zaledwie 289 woluminów. Pierwszym kierownikiem tej placówki był Klemens Sojka – ówczesny kierownik szkoły w Zębowicach, a następną Praksesta Zimak. Była to iście pionierska praca, bo ani własnego lokalu Biblioteka nie posiadała, zajmując kąt w sali posiedzeń Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, wyposażona zaledwie w dwa zamykane regały, ani odpowiednich do zainteresowania czytaniem książek. Brakowało też grosza na zakup czegokolwiek. Był natomiast entuzjizm pracy i dużo dobrych chęci ze strony mieszkańców gromady, myślących o potrzebie rozwoju Biblioteki. W swojej historii Biblioteka przechodziła różne koleje. Zmieniała kilkakrotnie swoje siedziby. Stale zwiększał się jej księgozbiór i przybywało czytelników. Pierwszą siedzibą Biblioteki był lokal w przedszkolu przy ul. Opolskiej, obecnie mieści się tam sklep „Wzorek”.

1 maja 1951 r. pracę w Bibliotece w Zębowicach, swojej rodzinnej wsi, rozpoczęła Pani Elfryda Tangerman. To dzięki niej Biblioteka w Zębowicach przeżywa prawdziwe odrodzenie. Pani Elfryda założyła kronikę, w której dokumentowała wszystkie ważniejsze wydarzenia z życia Biblioteki. Życie Pani Elfrydy jest ściśle związane z Biblioteką. Była ona inicjatorem wszelkich poczynań kulturalno-oświatowych i społecznych w gromadzie. Można było ją spotkać wszędzie tam, gdzie wymagało to zaangażowania dobrych chęci, zapału oraz rzetelności. Zdobyła wiele laurów, między innymi dyplom uznania za upowszechnianie czytelnictwa na wsi w 1954 r., dyplom uznania za udział we współzawodnictwie bibliotek oraz liczne wyróżnienia i podziękowania indywidualne za wkład pracy w upowszechnianiu książki. Te fakty się liczą. Biblioteka i autorytet bibliotekarki w środowisku rośnic. Pochwały są zachętą i dodają zapału do dalszej pracy. Biblioteka posiada swoje punkty biblioteczne w Poczółkowie, Osiecku, Pruszkowie i Knici. Wieś Radawie posiadała odrębną bibliotekę gromadzką z punktem bibliotecznym w Łące. W 1956 r. Biblioteka dysponuje już 2.724 woluminami, z których korzysta 467 czytelników. Z każdego następnym rokiem przybywa nowych książek i tym samym Biblioteka pozyskuje nowych czytelników. Rok 1960 – 3.323 woluminy i 498 czytelników. Rok 1965 – 4.363 woluminów i 776 czytelników.

Rok 1965 – stanowi przełom w życiu Biblioteki. Otrzymuje ona bowiem nowe dwuizbowe pomieszczenie w budynku prywatnym, sąsiadującym z Klubem Nowoczesnej Gospodyni. Dzięki zrozumieniu władz Gminnej Rady Narodowej – Biblioteka zostaje wyposażona w odpowiedni sprzęt. Atmosfera panująca

w Bibliotece oraz jej klimat przyciąga grono wicynych czytelników. Przy Bibliotece istnieje niewielkie, ale aktywne Koło Przyjaciół Biblioteki, w skład którego wchodzi: sekretarz Gminnej Rady Narodowej – Michał Regieta, nauczycielka Teresa Derbis, zootechnik – Józef Smyrek oraz uczniowie klas XI-tych Gertruda Gola i Paweł Michalczyk. Koło to pomaga Elfrydzie Tangerman w organizacji spotkań autorskich, wieczorów literackich, konkursów czytelniczych oraz wszelkiego rodzaju imprezach oświatowo-artystycznych. W Bibliotece działa również Koło Miłośników Książki, którego członkami są dzieci. Ożywioną i wszechstronną działalność oświatową prowadzi zębowicka Biblioteka. Działa Kółko Recytatorskie, którego duszą jest utalentowana nauczycielka Teresa Derbis – laureatka konkursów recytatorskich na szczeblu wojewódzkim i centralnym. Zasadą Koła Recytatorskiego są udane imprezy biblioteczne, organizowane bądź to z racji ogólnopolskich konkursów recytatorskich, bądź różnych rocznic okolicznościowych. Działa Klub Miłośników Teatru Telewizji, który działalność rozpoczął w 1965 r. Biblioteka posiada dużą liczbę tytułów prasy codziennej i czasopism. Prowadzi aktywną działalność kulturalną. Gościła wielu znakomitych pisarzy, dziennikarzy i naukowców między innymi: Wojciecha Żukrowskiego, byłego korespondenta wojennego z 1946 r., Stanisława Worcella, Stefana Chmielnickiego, Bogusława Żurakowskiego, Jana Goczola, Dorotę Simonides, Jana Gerharda, Mieczysława Rakowskiego, Barbarę Wachowicz, Eugeniusza Pauksztę. W 1965 r. Bibliotekę odwiedził Minister Kultury i Sztuki – Lucjan Motyka, nie szczędząc wówczas ciepłych, życzliwych słów uznania. Zębowicką Bibliotekę odwiedzili też bibliotekarze

z województwa bydgoskiego, poznańskiego i krakowskiego. Miała ona też zaszczyt gościć przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Sztuki – Tadeusza Zarębskiego oraz przedstawiciela Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej – Jana Wołosza .

Klub Miłośników Teatru Telewizji, został wyróżniony w 1973 r. przez Zarząd Główny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie nagrodą w postaci magnetofonu. W 1975 r. Klub Miłośników Teatru Telewizji otrzymuje od Tygodnika Kulturalnego telewizor. Przy Bibliotece w 1970 roku powstaje teatrzyk poezji „Metafora”, który prowadził kierownik szkoły Zenon Jasiński.

W lipcu 1983 r. pracę w Bibliotece podjęła absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Dobrodzieniu pani Barbara Wojtaszczyk, która jednocześnie została słuchaczką Państwowego Studium Kulturalno – Oświatowego i Bibliotekarskiego w Opolu. Pani Barbara pracowała w Bibliotece do roku 1991.

Po raz trzeci, dzięki staraniom Naczelnika Gminy Zębówice – Zbigniewa Parkitnego, w sierpniu 1986 r. Biblioteka zmieniła swoją lokalizację i otrzymała nowe, przestronne pomieszczenie, usytuowane w centrum wsi. Poprzednie, z powodu ciasnoty i zawilgocenia nie nadawało się już do użytku. Uroczyste otwarcie nowego lokalu zostało połączone z jubileuszem 35-lecia pracy kierowniczkii Biblioteki – Elfydy Tangerman. Pani Elfyda uzyskiwała bardzo dobre wyniki w upowszechnianiu czytelnictwa. W uznaniu za dotychczasowe zasługi została uhonorowana nagrodą Ministra Kultury i Sztuki.

Rok 1989 jest bardzo ważnym w dziejach Biblioteki, gdyż mija właśnie

40 lat od jej założenia. Uroczyste obchody odbyły się 30 maja 1989 r.

1 października 1991 r. pracę w Bibliotece podjęła absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Dobrodzieniu – pani Gabriela Czaja, która pracuje w Bibliotece do roku 1996 r., do czasu połączenia biblioteki publicznej z biblioteką szkolną.

1 stycznia 1994 r. pracę w Bibliotece podjęła Kornelia Pietras, która pracuje tylko do 1995, ponieważ została przeniesiona do pracy w Urzędzie Gminy.

W 1994 r., po 43 latach pracy, na emeryturę odchodzi pani Elfyda Tangerman.

Po raz kolejny Biblioteka zmienia swoją siedzibę. W sierpniu 1996 r. połączono bibliotekę publiczną z biblioteką szkolną. Zostaje zlokalizowana w szkole podstawowej w Zębówicach przy ul. Oleskiej.

1 sierpnia 1996 r. pracę w połączonej Bibliotece rozpoczęła pani Anna Wierszak, absolwentka Studium Bibliotekarskiego we Wrocławiu, wieloletnia nauczycielka – bibliotekarka ze Szkoły Podstawowej w Zębówicach.

W 2000 r. Biblioteka po raz kolejny zmieniła swoją siedzibę. Została umieszczona w pięknym, nowo powstałym Domu Spotkań w centrum wsi.

Od 1 września 2005 r. przeszła na emeryturę bibliotekarka Anna Wierszak, która przepracowała w bibliotekarstwie 32 lata.

Z dniem 1 września 2005 r. pracę w Zębówickiej Książnicy rozpoczęła Barbara Barowska, absolwentka Centrum Edukacji Bibliotekarskiej Informacji i Dokumentacji w Warszawie, która zatrudniona była od 1993 r. w filii bibliotecznej w Radawiu. Przez 60 lat istnienia z roku na rok prężnie działająca Biblioteka rozwijała się. Było to możliwe nie tylko dzięki opiece państwa, ale również

zrozumieniu potrzeb przez miejscowe władze. Przez 60 lat działalności zbiory naszej Książnicy powiększały się. Biblioteka Publiczna w Zębowicach i Filia zgromadziły 20 tys. woluminów. W samej zębowickiej Książnicy dysponujemy 14 tys. woluminów. Gromadzimy także książki i publikacje dotyczące gminy i regionu.

W 2004 r. Biblioteka otrzymała 3 komputery z programu „Ikonka”, a w 2008 r. otrzymała następne 3 komputery. Czytelnictwo w Bibliotece Publicznej na przestrzeni 60 lat kształtowało się różnie, raczej z tendencją wzrostową. W 2008 r. zarejestrowano 724 czytelników i wypożyczono 9312 woluminów. Dobra baza lokalowa, bogate zbiory i niezłe wyposażenie techniczne pozwalają Bibliotece realizować program bibliotekarstwa aktywnego, otwartego i przyjaznego dla użytkowników.

Obok działalności statutowej gromadzenia i wypożyczania książek znaczące miejsce zajmuje działalność kulturalno-oświatowa. Wiele działań podejmowanych przez pracowników Biblioteki wykracza poza tradycyjne formy i metody pracy. Prowadzenie intensywnych działań popularyzatorskich ma na celu zapoznanie jak największej liczby odbiorców z zawartością naszych zbiorów i różnorodnością świadczonych usług. Wśród tych działań są stałe formy pracy, już wypróbowane, takie jak: lekcje biblioteczne,

konkursy literackie, spotkania autorskie, wystawy, skierowane zarówno do dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Przygotowujemy także ofertę zajęć dla dzieci spędzających ferie i wakacje w domu. Środki na realizację tych zajęć przeznacza Urząd Gminy.

Od 2007 r. działa Dyskusyjny Klub Książki. Klubowicze spotykają się raz w miesiącu. Książki do dyskusji oraz jedno spotkanie autorskie na rok są finansowane przez Instytut Książki. Współpracujemy z przedszkolami i szkołami. Grupy dzieci szkolnych i przedszkolnych zapoznają się z działalnością i zbiorami biblioteki. Uczestniczą w lekcjach bibliotecznych i spotkaniach z literatami. Gościli u nas: Karolina Klussek, Joanna Papuzińska, Wanda Chotomska, Izabella Klebańska, Krzysztof Petek, Wiesław Drabik, Izabela Sowa. Szczególne miejsce w działalności upowszechnieniowej biblioteki stanowi praca z młodymi czytelnikami pod hasłem w „Bibliotece na wesoło”. Dzieci uczestniczące w tych zajęciach zapoznają się z bogatymi zbiorami Biblioteki. Biorą udział w różnego rodzaju konkursach literackich i plastycznych.

Technika i era komputerów nie jest zagrożeniem dla naszej placówki, ponieważ grono czytelników z roku na rok powiększa się, korzystając z bogatych zasobów naszego księgozbioru, a nowoczesna technika pomaga nam w codziennej pracy promującej czytelnictwo i Bibliotekę.

Regina Kapalka
Dział Informacyjno-Bibliograficzny
WBP w Opolu

JAN NIKODEM JARON

W 2009 roku przypada 90. rocznica wybuchu I powstania śląskiego. Przedstawiamy sylwetkę Jana Nikodema Jarona, zasłużonego działacza plebiscytowego, powstańca śląskiego, poety i dramatopisarza o pseudonimie „Nikodem Arios”.



Urodził się 3 maja 1881 roku w miejscowości Jastrzygowice w powiecie Olesno Śląskie w polskiej chłopskiej rodzinie. Rodzicami jego byli Walenty i Agnieszka z Małachów. Ukończywszy miejscową podstawową szkołę niemiecką został oddany przez rodziców w 1896 r. do konwiku biskupiego w Bytomiu z zamia-

rem wykształcenia na księdza. Uczęszczał do niemieckiego gimnazjum w Bytomiu. Z ostatniej klasy został jednak w 1900 roku relegowany za polską działalność. Jaroń rozstał się również z konwiktem i możliwością wyboru stanu duchownego. W latach 1901-1903, pracował na swoje utrzymanie korepetycjami. Choroba powodująca zagrożenie zdrowia sprawiła, iż rodzina wysłała go na leczenie do Davos w Szwajcarii. Powrócił stamtąd w 1903 roku i osiadł w Baden-Wirtembergii, gdzie zdał eksternistycznie maturę i otrzymał świadectwo dojrzałości. W 1904 roku wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Podczas studiów należał do tajnej organizacji młodzieży akademickiej Grupy Narodowej ZET, wtedy też spotkał się po raz pierwszy z cieszyńskimi i górnośląskimi działaczami starego i młodego pokolenia, m. in. Bronisławem Koraszewskim, co miało duży wpływ na jego przyszłość jako działacza politycznego. Okres studiów przebiegał jednak z kłopotami. Zmuszony był kilkakrotnie korzystać z urlopów dziekańskich i wyjeżdżać do dworców ziemiańskich, aby pracować jako korepetytor na swoje utrzymanie. Pobyt tam sprzyjał także pracy literackiej. Powstały wówczas pierwsze liryki i zarys dramatu z dziejów Śląska „Konrad Kędzierzawy”. Kolejnym etapem był Lwów, gdzie w 1914 roku uzyskał stopień doktora praw Uniwersytetu Lwowskiego. Jeszcze przed pierwszą wojną światową zrzekł się obywatelstwa niemieckiego i przyjął austriackie. Pracował przez pewien czas w austriackim konsulacie we Wrocławiu. Pod koniec wojny Jaroń przeniósł się bliżej stron rodzinnych. W Opolu przebywał od 1920 roku, gdzie współpracował z „Gazetą Opolską” i „Nowinami Codziennymi”. W tym czasie powstał jeden z najcenniej-

szych utworów Jaronia, poemat „Wojsko świętej Jadwigi”. Poeta chciał aby utwór mobilizował szeregi powstańcze do walki, ale niestety dzieło ukazało się dopiero w 1931 roku. Po II powstaniu śląskim Jaroń przeniósł się do Bytomia, gdzie pracował w komisariacie plebiscytowym. W akcji plebiscytowej był pracownikiem Centralnego Biura Informacyjnego dla Koalicji w Katowicach. Uważano go za uzdolnionego kierownika propagandy i agitacji na terenach Bytomia i Kluczborka. W III powstaniu śląskim zaangażował się bezpośrednio w walkach na froncie olesko-kluczborskim. Jako oficer w Grupie „Północ” walczył także o rodzinne

Olesno. Po powstaniach zamieszkał w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie zamierzał pracować w sądownictwie, jednak choroba niszcząca organizm zmusiła poetę do powrotu w rodzinne strony. Olesno, gdzie mieszkali jego najbliżsi było poza granicami Rzeczypospolitej, osiadł więc w Jawornicy k. Lublińca. Tam też, w czerwcu 1922 r., będąc już bardzo chory doczekał się jeszcze wkroczenia wojsk polskich do Lublińca.

Jan Nikodem Jaroń zmarł 1 sierpnia 1922 roku.

Zadebiutował w 1902 r. wierszem „Przyroda w jesieni” zamieszczonym na



Poeta z rodzicami, siostrą Anną oraz bratem Franciszkiem

lamach gazety „Górnoślązak”, a w latach 1908-1909 opublikował niektóre ze swych licznych liryków w nowo powstałym wtedy „Zaraniu Śląskim”. Utwory Jaronia poświęcone są głównie polskości Śląska. W 1912 r. opublikował dramat z dziejów Śląska pt. „Wywłaszczenie”, a w 1920 dramat „Konrad Kędzierzawy”. W 1932 r. wydał zbiór liryków pt. „Z pamiętnika Górnoślązaka” oraz inne liczne opowiadania. W Opolu w 1920 roku powstał najcenniejszy, zdaniem krytyki poemat „Wojsko świętej Jadwigi”. Inne dramaty Jaronia to np. „Zakłęci rycerze” i „Z pobojuwiska”. W dorobku poety ukazało się również kilka nowel np. „Skarb”, „Srebrny flet”, „Syn górnik”.

Działalność pisarska Jaronia to również publicystyka. Pisywał między innymi do „Kuriera Śląskiego”, „Gazety Ludowej” i „Nowin”.

Z inicjatywy społeczności lokalnej 12 czerwca 1960 r. otwarto w Oleśnic muzeum, które otrzymało imię Jana Nikodema Jaronia. Dział historyczny Oleskiego Muzeum Regionalnego zgromadził rękopisy, pamiętki znanych oleskich poetów i działaczy społecznych Józefa Lompy i Jana Nikodema Jaronia.

Twórczość Jana Nikodema Jaronia (w wyborze)

„Należałoby ... wspomnieć jego dzieła i dziełka, w których odbija się zarówno jego niepokorna dusza, jak i miłość do rodzinnych stron, tęsknota za Polską, szacunek do przyrody i tyle innych spraw.”

1. Poezi ziemi lublinieckiej / Jan Myrcik. - [Lubliniec] : Jan Myrcik, 1999, s. 94

2. Wywłaszczenie: dramat górnośląski w pięciu aktach / do druku przygot., wstępem i przypisami opatrzył Stanisław Dąbrowski. - Katowice : „Śląsk”, 1958
Sygn. : 264 Ś
3. Konrad Kędzierzawy : dramat śląski z początku XIII wieku w pięciu aktach. - Opole : Towarzystwo Oświaty na Śląsku Opolskim, 1920
Sygn.: 1289 Ś
4. Wojsko św. Jadwigi : pięć obrazków scenicznych z dziejów śląskich. - Katowice : Śląski Związek Akademicki, 1931
Sygn.: 5829 Ś
5. Eleusis : komedia społeczno-satyryczna w trzech odsłonach [rękopis]. - Zbiory Specjalne Biblioteki Śląskiej w Katowicach, sygn. R 49/I (utwór podpisany pseudonimem : N Arjos)
6. Z pamiętnika Górnoślązaka oraz inne wiersze liryczne / wyd. zbiorowe przygot. do druku i wstęp Wincenty Ogrodziński. - Katowice : Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1932
7. Wiersze liryczne J. N. Jaronia (z siódmego zbioru rękopisów) / przygot. do druku S. Dąbrowski // *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, Historia Literatury*. - Nr 1 (1957), s. 33-45
8. Młoda Polska na Śląsku 1898-1922 : antologia / do druku przygot., wstęp i przypisy Antoni Gładysz ; [aut. Jan Nikodem Jaroń i in]. - Wrocław; Warszawa; Kraków : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1969. - (Pisarze śląscy XIX i XX wieku; t. 4)
Sygn.: 2364 ŚM

OPRACOWANIA O JANIE NIKODEMIE JARONIU

Książki

1. Śląsk w poezji Jana Nikodema Jaronia / Wincenty Ogrodziński. - Katowice] : [b.w.], 1932
Sygn.: 454 Ś
2. Jan Nikodem Jaroń / Andrzej Gładysz. - Katowice : „Śląsk”, 1961. - (Zasłużeni Ludzie Śląska)
Sygn.: 266307; 942Ś
3. Polityczno-agitacyjny dramat z okresu powstań śląskich / Stanisław Dąbrowski. - Opole : Instytut Śląski, 1965. - (Komunikaty. Seria Monograficzna; [nr 67])
Sygn.: 2665 Ś
4. Jan Nikodem Jaroń : zarys monograficzny / Antoni Gładysz ; red. Zdzisław Hierowski. - Katowice : Śląski Instytut Naukowy, 1968. - Bibliogr. - S. 127-131. - (Biuletyn Śląskiego Instytutu Naukowego ; nr 87)
Sygn.: 8742.
5. Inic ustali w walce... / Jerzy Oleksiński. - Warszawa : Nasza Księgarnia, 1980
6. Tobie Polsko : szkice biograficzne działaczy ruchu niepodległościowego na Górnym Śląsku / pod red. Wiesława Lesiuka i Władysława Zielińskiego. - Opole-Katowice: Inst.Śląski; Śląski Inst.Naukowy, 1981
7. Encyklopedia powstań śląskich / red. Franciszek Hawranek [i in.]. - Opole : Wydaw. Instytutu Śląskiego, 1982
Sygn. : 03 -25
8. Literatura polska : przewodnik encyklopedyczny / red. Julian Krzyżanowski, Czesław Hernas, Artur Hutnikiewicz. - T.1 : A-M. - Warszawa : Państw.Wydaw. Naukowe, 1984 ; Wyd.2, 1986
Sygn. : 235603 / I ; 254816 / I ; C 884 (091) - 77
9. Oddajmy im cześć : sylwetki ludzi zasłużonych dla Śląska Opolskiego / red. Michał Lis, Stefan Ziarko. - Opole : WOINTE., 1985
Sygn. : 111097 ; 11655 Ś
10. Pamiątki po Janie Nikodemie Jaroniu w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach / Barbara Zajączkowska. - T. 23. - Katowice : Książnica Śląska, 1985-1987, s. 77-85
11. Poeci ziemi lublinieckiej / Jan Myrcik. - [Lubliniec] : Jan Myrcik, 1999
12. Poeci ziemi lublinieckiej / Jan Myrcik. - [Koszęcin] : Jan Myrcik, 2000.
13. Słownik pisarzy śląskich / pod red. Jacka Lyszczyny, Dariusza Rotta. - T. 1. - Katowice : Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 2005
Sygn. : 17674 / I Ś

Artykuły w prasie

1. Konrad poezji śląskiej / Bolesław Lubosz. - Il. // *Poglądy*. - 1981, nr 9, s. 16-17
2. Najwybitniejszy poeta powstań śląskich : w 100-rocznicę urodzin Jana Nikodema Jaronia / Bolesław Lubosz // *Kalendarz Śląski*. - 1981, s. 81-83
3. Pamiątki po Janie Nikodemie Jaroniu w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach / Barbara Zajączkowska // *Głos Olesna*. - T. 13 (1981), s. 28-36
4. Poeta ziemi opolskiej / Tadeusz Bednarczyk // *Trybuna Opolska*. - 1982, (Wyd.A-B), nr 148, s. (4)
5. Jan Nikodem Jaroń / JASZ. - (Kim był patron twojej ulicy). - Il. // *Nowa Trybuna Opolska*. - 2004, nr 162, s. 10
6. Śląskie „czytanie Mickiewicza” / Magdalena Bąk. - Il. // *Śląsk*. - 2005, nr 12, s. 28-31
Sygn.: 16086 Ś

Co to za cisza? Zdaje się szalenie,
I niema rozpacz, co tka w głębi duszy.
Świat się zatopił w jakiejś mgły i cienie,
Nad czarną ziemią ani wiatr się ruszy,
Ani nie huczą grzmot i błyskawice.
Ani się trzęsą fundamenty świata,
A jednak blady strach owionął lice
I pusta skarga z niemych ust ulala,
I włos się jeży nad bezbrzeżną trwogą.
A człowiek dziko swoje szaty targa
I w pierś się bije siłą zgięty wroga,
I oniemiała mu bezkrwista warga.

Co to za dzień? Dzień-li to ostateczny
Bożego sądu i zagłady świata
Czy dzień, gdzie człowiek stał się winą sprzeczny
Odwiecznym prawom? Kain zabija brata,

A Ewa owoc wiedzy rwie wzbroniony
I traci boskość, i ku ziemi pognie
Płaczące plemię. Zjawcie się pioruny!
Oczyśćcie ludzkość błyskawiczne ognie!

„Mgły” - „Pieśni jesienne” Jana Nikodema Jaronia

Hanna Jamry
Dział Informacyjno-Bibliograficzny
WBP w Opolu

**ZBIGNIEW
KOŚCIÓW**
(w roku jubileuszu)

W styczniu 2009 r. przypadła 80. rocznica urodzin znanego opolanina, muzyka, pedagoga, kronikarza opolskiego życia muzycznego, biografą wielu kompozytorów, orędownika kultury muzycznej Ormian i Serbołużyczan Zbigniewa Kościowa. Postać Jubilata znana jest wszystkim pracownikom Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Od lat niemal codziennie odwiedza naszą czytelnię. Niejednokrotnie też korzystał z pomocy opolskiej biblioteki przy opracowywaniu i wydawaniu swoich książek.

Przeglądając literaturę na temat Zbigniewa Kościowa natrafiłam na zaledwie kilka not biograficznych, trzy wywiady w lokalnej prasie i artykuł Bolesława Banasia w „Trybunie Opolskiej”, a przecież lista Jego dokonań jest imponująca.

Zbigniew Kościów urodził się 23 stycznia 1929 r. w Brodach koło Lwowa. Przeżył w tym mieście dzieciństwo i młodość okupacyjno-wojenną do czternastego roku życia.

Ojciec, Stanisław Kościów, były żołnierz w Legionach Józefa Piłsudskiego był w Brodach urzędnikiem pocztowym. W 1940 r. został aresztowany i zamordowany przez NKWD.

Matka, Wanda Kościów z domu Krynicka pracowała jako nauczycielka w szkołach brodzkich. W kwietniu 1945 roku przybyła z dziećmi do Opolą i podjęła, jako jedna z pierwszych, pracę pedagogiczną.

Międzywojenne Brody były miastem kilkunastotysięcznym, stolicą powiatu województwa tarnopolskiego, siedzibą 22. pułku Ulanów Podkarpackich i 13. Dywizjonu Artylerii Konnej oraz dowództwa Kresowej Brygady Kawalerii. Mieszkali tu Żydzi, Polacy, Ukraińcy i Ormianie. W wywiadzie zamieszczonym w „Nowej Trybunie Opolskiej”¹ Zbigniew Kościów mówi o tych wielonarodowych wschodnich kresach:

„Miałem wielu kolegów nie-Polaków, co wspominam z przyjemnością. Nikt nie mówił „Ty Żydzie” czy „Ty Rusinie” lub „Ty Polaku”. Nikomu nie wadziły jarmulki czy kapelusze z lisim otokiem na głowach ortodoksów”.

Rodzinnemu miastu poświęci później książkę „Brody. Przypomnienie kresowego miasta”.²

Sam Zbigniew Kościów jest powiązany rodzinnie z Ormianami stąd jego zainteresowanie historią i kulturą Ormian, którego owocem jest wiele publikacji (m.in. wydał dwa zbiory pieśni Ormian polskich i zarys historii muzyki armeńskiej. Tekst publikacji „Muzyka polskich Ormian” wydany został w tłumaczeniu armeńskim w Eczmiadzynie).

„Przez wiele lat nie zdawałem sobie sprawy z powiązań narodowościowych. (...) Zainteresowanie Ormianami zawdzięczam ciotce. Pierwszy raz wprowadziła mnie, wówczas dziesięcioletka, do lwow-

¹ Kościów Zbigniew: Cała ta reszta. Rozm. Danuta Nowicka. „Nowa Trybuna Opolska” 1995 nr175 s. 4.

² Kościów Zbigniew: Brody : przypomnienie kresowego miasta. Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 1993.
Kościów Zbigniew: Brody : przypomnienie kresowego miasta. – Wisła : Koło Przyjaciół Brodów, 2007.

skiej katedry ormiańskiej. To było wrazenie niepowtarzalne: polichromia Rosena, no i śpiewy. Były dni, kiedy siedziałem tam od rana do wieczora. Wsluchując się w język, zacząłem uczyć się alfabetu.”³

Po przyjeździe z matką i dwoma braćmi do Opolą w 1945 r. kontynuował naukę w gimnazjum przy ulicy Osmańczyka (wówczas Gosławickiej). Maturę ukończył w 1948 r. w II Państwowym Liceum i Gimnazjum w Opolu przy ulicy Le Ronda (dziś Katowickiej). Potem były studia botaniczne na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego (u prof. dr. Stefana Macki), ale zawodowo Zbigniew Kościów poświęcił się pedagogice muzycznej. Zainteresowanie muzyką wyniósł z domu rodzinnego, ojciec grał na trąbce i organach, matka na skrzypcach, oboje rodzice śpiewali. Jeszcze w Brodach brał lekcje fortepianu u Marii Westowej i Mirosławy Sucharowskiej. We Wrocławiu naukę muzyki kontynuował w szkole muzycznej, gdzie uczyli go Maria Tomaszewska – harmonii, Tadeusz Natanson – kontrapunktu, Ryszard Bukowski – form muzycznych, Janina Broniewska – historii muzyki i solfeżu, Jadwiga Mielnicka – fortepianu, Julian Bidziński – organów, Stanisław Pelczar – folkloru.

W 1954 r. rozpoczął pracę w opolskich szkołach muzycznych jako nauczyciel przedmiotów teoretycznych, gry na fortepianie i organach. Z uwagą też śledził życie muzyczne na Opolszczyźnie i był jego kronikarzem. O swoich zainteresowaniach napisał:

„W kulturze muzycznej Opolszczyzny uczestniczyłem ‘biernie’ od połowy kwietnia 1945 roku, a czynnie uczestniczę od 1953 roku. Przez wszystkie te lata nagromadziłem sporo obserwacji i materiałów.

³ Tamże, s. 4.

*Zbierałem je początkowo dla osobistej satysfakcji, a później zacząłem wykorzystywać w różnej pisaniu. Terminowałem w ‘Słowie na Śląsku’, później przyszyły – ‘Katolik’, ‘Trybuna Opolska’, ‘Ruch Muzyczny’ i ‘Opole’ i ‘Gość Niedzielny’”.*⁴

Na łamach miesięcznika społeczno-kulturalnego „Opole” w latach 1972-1992 Zbigniew Kościów publikował felietony muzyczne pt. „Kontrapunkty”, blisko dwadzieścia lat współpracował z opolską rozgłośnią radiową (1963-1981). Wyrazem zainteresowań naszym regionem była cenna monografia – „Życie muzyczne w województwie opolskim” wydana przez Instytut Śląski w Opolu. Przez wiele lat Zbigniew Kościów współpracował z Opolskim Towarzystwem Muzycznym (w latach 1981-1984 był jego prezesem) i opublikował w nieregularnie ukazującym się periodyku OTM „Opolskich Komunikatach Muzycznych” wiele artykułów. Ponadto jego teksty publicystyczne ukazywały się w „Poglądach”, „Ruchu Muzycznym”, „Tygodniku Powszechnym” i „Gościu Niedzielnym”, a też „Rozhledzie”, „Nowej Dobie” i „Serbskich Nowinach” na Łużycach.

Zbigniew Kościów ma w swoim dorobku biografie kompozytorów.

*„Napisałem biografie kompozytorów lużyckich, Jurija Pilka, Augusta Kocora, Michała Nawki. Jestem też autorem książki o Karolu Marii Weberze, który mieszkał na Opolszczyźnie, w Pokoju, Alberta Roussela, Emanuela Kani, urodzonego koło Olesna, a działającego w Warszawie, Hugona Wolfa i Aloisa Háby”*⁵. Do tej

⁴ Kościów Zbigniew: Opole, Budziszyn, Erewań. Rozm. Bolesław Banaś. „Trybuna Opolska” 1983, nr 48, dod. „Tworzywo”, nr 1, s. 5.

⁵ Kościów Zbigniew: Na kolanach przed

listy trzeba dodać monografie wielkich muzyków, które ukazały się w ostatnich latach: Giacomo Meyerbeera, Antona Brucknera, Artura Honeggera, Arama Chaczaturiana i Georgesa Bizeta.

Miejsce szczególne zajmuje w pracy pisarskiej Zbigniewa Kościowa kultura lużycka. To zainteresowanie rozpoczęło się już w latach szkolnych.

„*Kiedyś do opolskiej (...) szkoły, (...) przybył z prelekcją prezes działającego w latach 1945 – 1949 Akademickiego Związku Przyjaciół Łużyc „Prołuż”, Alojzy Stanisław Matyniak*”⁶. Jego opowieść o narodzie, który nigdy nie miał własnej tożsamości i w otoczeniu niemieckim, nie zawsze przyjaznym, nie tylko zachował, ale i rozwinął swoją kulturę zafascynowała opolskiego ucznia. Kilkanaście lat później na lamach „Poglądów” Zbigniew Kościów powiedział: „*W roku 1961 otrzymałem na wniosek Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki. Napisałem wtedy dla ‘Nowej Doby’ artykuł o lużyckich sygnałach muzycznych w Polsce, po którym zachęcono mnie do dalszej współpracy z lużycką prasą, a następnie do opracowania szkicu informacyjnego o kompozytorze Juriju Pilku. Zrezygnowałem wówczas z bardzo ponętnej propozycji Bogusława Schäffera, który zamierzał mi powierzyć napisanie dwóch rozdziałów do książki o Arturze Malawskim, i po trzyletniej robocie oddałem dyrekcji ‘Instytutu za serbski ludospyt’ w Budziszynie ‘Życie i muzykę doktora Jurija Pilka’*”⁷.

Szopenem. Rozm. Krzysztof Ogiolda. „Nowa Trybuna Opolska” 2004, nr 26 s. 21.

⁶ Pałys Piotr: Jubileusz Zbigniewa Kościowa. „Pro Lusatia” T. 1 (2003) s. 1.

⁷ Kościów Zbigniew: W kręgu muzyki lużyck-

Kulturze muzycznej Łużyczan poświęcił wiele prac, m.in. „Korla August Kocor”, „Muzyka Polabian i Łużyczan”, „Michał Nawka”. W 2004 roku otrzymał nagrodę „Myto Domowiny”, którą przyznaje Związek Serbów Łużyckich „Domowina” ludziom szczególnie zasłużonym dla kultury tego narodu.

W opolskim szkolnictwie muzycznym, w którym pracował do 1995 roku, wykształcił całe zastępy młodych adeptów muzyki. Z niektórymi uczniami nawiązały się wspaniałe kontakty. Waclaw Panek napisał:

„*[Zbigniew Kościów] Przez całą II połowę XX wieku w prasie i radiu rejestrował dokonania opolskiej kultury muzycznej, a w książkach szczególnie interesował się muzyką lużycką i ormiańską. Miałem to szczęście, że zechciał mi poświęcić swój czas prywatny i godzinami spacerowaliśmy po Opolu rozmawiając o życiu, o sztuce, o tym, co dzieje się w opolskiej i światowej muzyce. Uczyl mnie krytycznego spojrzenia na muzykę i na świat, uczyl mnie tym samym zawodu krytyka muzycznego, który potem obrałem. Pod jego też okiem napisałem w maturalnej klasie swój pierwszy, opublikowany w prasie, artykuł. Potem, zanim nie dopracowałem się własnych ‘okularów’, przez dłuższy jeszcze czas patrzyłem na świat muzyki oczami Zbyszka.*”⁸

Przez wszystkie lata Zbigniew Kościów nie poddawał się żadnym koniunkturalnym i nie dopasowywał do obowiązujących schematów. Szedł swoimi ścieżkami. Za wieloletnią publicystykę kulturalną otrzymał Nagrodę Artystycz-

kiej. Rozm. Jan Goczol. „Poglądy” 1965 nr 22 s. 14.

⁸ Panek Waclaw: Wiedza o kulturze. Wyd. 2 uzup. Wołomin, 2005. s. 213.

na Wojewody Opolskiego za 1994 rok. Przez przedstawianie muzycznych realiów opolskich, rozpowszechnianie muzyki łu-

życkiej, przybliżenie polskich armeników przysłużył się szeroko pojętej kulturze muzycznej.



Zbigniew Kościów

PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE
ZBIGNIEWA KOŚCIOWA

1. Szkolnictwo artystyczne w woj. opolskim w latach 1957 – 1960 / Piotr Świerc ; **Życie muzyczne Opolszczyzny w latach 1957 – 1959** / Zbigniew Kościów. – Opole : Instytut Śląski w Opolu, **1961**. – 20 s.
2. **Jurij Pilk** : wobrys żywienia a skutkowanie. – Budyšin : Ludowe Nakładnistwo Domowina, **1968**. – 96, [2] s.
3. **Życie muzyczne w Opolu w latach 1945 – 1968**. – Opole, **1970**. – Nadbitka do biuletynu „Wczoraj, Dzisiaj, Jutro” nr 4/1969
4. **Korla August Kocor** : : wobraz żywienia a skutkowanie. – Budyšin : Ludowe Nakładnistwo Domowina, **1972**. – 120, [2] s.
5. **Muzyka polskich Ormian**. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smolki w Opolu, **1977**. – 107, [1] s.
6. **Opolska kultura muzyczna** : 1945 – 1975 / [współaut.] Waclaw Panck. – Opole : Instytut Śląski w Opolu, **1977**. – 135, [1] s.
7. **Polscy kompozytorzy o Beethovenie** / wybór tekstów Zbigniew Kościów i Anna Wojatycka. – Opole, **1977**. – Nadbitka do miesięcznika „Opole” nr 11/1977
8. **Polsko-ormiańskie muzykalia** / zebrał Zbigniew Kościów. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smolki w Opolu, **1978**. – 118, [1] s.
9. **Sesja Beethovenowska w Głogówku** / wstęp i kalendarz Zbigniew Kościów. – Warszawa – Wrocław : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, **1980**. – 86, [2]
10. **Hekiatnier albo opowieści Ormian polskich** / wybrał Zbigniew Kościów. – Warszawa : Koło Zainteresowań Kulturą Ormian przy Oddziale Warszawskim Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, **1989**. – 35 s.
11. **Wiadomość o Ormianach kuckich**. – Warszawa : Koło Zainteresowań Kulturą Ormian przy Oddziale Warszawskim Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, **1989**. – 34, [2] s.
12. **O muzyce armeńskiej**. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smolki w Opolu, **1990**. – 75, [1] s.
13. **Życie muzyczne w województwie opolskim**. – Opole : Instytut Śląski w Opolu, **1990**. – 90 s.
14. **Nachyleni ku muzyce** : z twórczości poetów opolskich / wybór poezji Zbigniew Kościów. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smolki w Opolu, **1991**. – 61, [1] s.
15. **Z „Zapisków podróżnych” Symeona Lehacego** / wybór i tłumaczenie Zbigniew Kościów. – Warszawa : Koło Zainteresowań Kulturą Ormian przy Oddziale Warszawskim Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, **1991**. – 70 s.
16. **Rozmaitości polsko-ormiańskie**. – Warszawa : Koło Zainteresowań Kulturą Ormian przy Oddziale Warszawskim Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, **1992**. – 39, [1] s.
17. **Brody** : przypomnienie kresowego miasta. – Opole : Wojewódzka Biblio-

- teka Publiczna im. Emanuela Smolki w Opolu, 1993. – 69, [26] s., 1 mapa złoż.
18. **Michał Nawka** : puće žiwjenja a skutkowania : wobrys. – Budziszyn : [b. wyd. ; druk: Stacja Małej Poligrafii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emanuela Smolki w Opolu], 1994. – 101, [1] s.
 19. **Emanuel Kania**. – Kraków : Musica Iagellonica, 1995. – 54, [1], [4] s. tabl.
 20. **Motywy brodzkie** : wspomnienia, przyczynki historyczne, szkice biograficzne. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smolki w Opolu, 1995. – 86, [6] s.
 21. **Karol Maria Weber** : opowieść biograficzna. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smolki w Opolu, 1996. – 115, [1] s.
 22. **Michał Nawka 1885-1968**. – Budyšin : Ludowe Nakładnistwo Domowina, 1996. – 40 s.
 23. **Żeglarz i muzyk** : rzecz o Albercie Rousscau. – Opole : Opolskie Towarzystwo Muzyczne, 1997. – 70, [1] s.
 24. **Karol Maria Weber** : opowieść biograficzna. – Warszawa : Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne S.A., 1999. – 82, [1] s.
 25. **Muzyka Polabian i Łużyczan** : wybór informacji. – Opole : Opolskie Towarzystwo Muzyczne, 1999. – 115, [1] s.
 26. **Alois Hába**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie w Wołominie, 2003. – 77 s.
 27. **Hugo Wolf**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie w Wołominie, 2003. – 87 s.
 28. **Giacomo Meyerbeer**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie w Wołominie, 2004. – 112 s.
 29. **Anton Bruckner**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie w Wołominie, 2005. – 88 s.
 30. **Korla August Kocor** : zarys biografii. – Opole : Stowarzyszenie Polsko-Serbołużyckie Pro Lusatia, 2005. – 74 s.
 31. **Artur Honegger**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie w Wołominie, 2007. – 118 s.
 32. **Brody** : przypomnienie kresowego miasta. – Wisła : Wydawnictwo EDYTOR, 2007. – 200 s., 4 mapy złoż.
 33. **Aram Chaczaturian**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie w Wołominie, 2008. – 109 s.
 34. **Przy tarakawie** : wybór wierszy serbołużyckich / red. Zbigniew Kościów. – Opole : Stowarzyszenie Polsko-Serbołużyckie Pro Lusatia, 2008. – 75 s.
 35. **Georges Bizet**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie w Wołominie, 2009. – 112 s.
 36. **Stanisław Śmielowski**. – Wołomin : Wydawnictwo Polskie, 2009. – 70 s.

Małgorzata Bartoszevska
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
WBP w Opolu

W kręgu literatury. Nasi goście.

**BARBARA IWONA
KOSMOWSKA**



O autorce

Barbara Iwona Kosmowska pisarka, poetka, urodziła się 24 stycznia 1958 w Bytowie w woj. pomorskim. Absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Po ukończeniu studiów wróciła do rodzinnego Bytowa, gdzie podjęła pracę nauczyciela języka polskiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących. W 1999 r. obroniła doktorat zatytułowany „Pomiędzy dzieciństwem a dorosłością. O pisarstwie Zofii Urbanowskiej”. Za monografię otrzymała wyróżnienie *Summa cum laude*. Od 2000 r. pracuje na stanowisku adiunkta Zakładu Historii

Literatury Romantyzmu i Pozytywizmu na Wydziale Filologiczno-Historycznym w Akademii Pomorskiej w Słupsku. Jej naukowe zainteresowania to literatura pozytywizmu oraz literatura dla dzieci i młodzieży – współpracowała z czasopiśmie „Guliwer” pisząc artykuły na temat literatury. Ponadto jest również kuratorem społecznym i radną w Bytowie. Obecnie tam mieszka wraz z mężem Januszem z zawodu inżynierem elektrykiem oraz dwiema córkami; Iwą (tłumaczką Filologii Fińskiej) i Natalią (studentką) oraz wyżłem Borysem.

O twórczości i nagrodach

Barbara Kosmowska debiutowała jako licealistka w latach 70. XX w. na łamach nieistniejącego już czasopisma „Na przełaj”, w rubryce Klub Młodego Autora. W latach 80 zdobyła liczne nagrody i wyróżnienia w konkursach poetyckich.

Jej pierwsza powieść „Głodna kotka” wydana została w roku 2000 nakładem wydawnictwa „Twój Styl”. W 2001 ukazał się „Teren prywatny”, w 2002 „Prowincja”, „Gobelin” i „Buba”, w 2003 „W górę rzeki”, w 2004 „Niebieski autobus”, w 2005 książka „Myślniki”, w 2007 „Buba – sezon ogórkowy” i „Pozłacana rybka”, w 2008 „Puszka” i „Hermańce”.

Cztery z tych powieści zdobyły prestiżowe wyróżnienia: książka „Teren prywatny”, nazywana najbardziej kobiecą powieścią Barbary Kosmowskiej w 2001 wygrała konkurs literacki pod nazwą „Dziennik polskiej Bridget Jones”, przyniosła autorce sławę i popularność; trafiła też na Listę Bestsellerów Andrzeja Rostockiego drukowaną w dzienniku Rzeczpospolita.

„Buba” w 2002 r. zdobyła nagrodę główną w ogólnopolskim konkursie literackim imienia Astrid Lindgren na powieść dla dzieci i młodzieży „Uwierz w siłę wyobraźni” i była nominowana do tytułu „Książki Roku” przyznawanego przez Polską Sekcję IBBY.

„Pozłacana rybka”, laurcata ogólnopolskiego konkursu literackiego ogłoszonego przez Fundację ABC. Cała Polska Czyta Dzieciom, została „Książką Roku” 2007.

W 2008 roku pierwszą nagrodę zdobyły również „Hermańce”, w kategorii prozy pomorskiej na Kościerskich Targach Książki Kaszubskiej i Pomorskiej.

Tak pisze o autorce Joanna Olech – pisarka i krytyk literatury dla dzieci i młodzieży:

„... Barbara Kosmowska to pisarka taktowna – wystrzega się arbitralnych wyroków, nie „wcina” się z autorską wszechwiedzą. Ukryta bezpiecznie za swoją nastoletnią bohaterką – pozwala młodym czytelnikom sądzić i mniemać... potrafi pisać mądrze i serio... Kosmowska zasłynęła jako autorka rozrywkowych książek dla nastolatków...”¹

O książkach

Głodna kotka

Historia atrakcyjnej kobiety, pisarki, cieszącej się powodzeniem u mężczyzn i goniącej za zawodowymi sukcesami, która niespodziewanie dowiaduje się, że jest chora na raka. Nieuleczalna choroba i cierpienie z nią związane zmuszają bohaterkę do zrewidowania dotychczasowego systemu wartości, zwracają ją ku przeszłości i rodzinie.

¹ Olech J.: Książka Roku. „Nowe książki” 2008, nr 1, s. 77.

Teren prywatny

Powieść opowiada o procesie dojrzewania głównej bohaterki, Wandy. Podstawowym elementem tego procesu jest odkrywanie, najpierw samej siebie, potem świata, tego bliskiego – rodziny, i dalszego – wychodzącego poza umowną granicę prywatności. Sukces Wandy polega na odejściu od narzuconych stereotypów.

Buba

Nastoletnia bohaterka, tytułowa Buba, próbuje znaleźć swoje miejsce w świecie dorosłych, którzy są zbyt zajęci swoimi sprawami, aby dostrzegać jej problemy. Jediną podporą Buby jest dziadek, trochę zrzędlawy, trochę śmieszny starszy pan, miłośnik kart i mocnych trunków. Ale Buba to gracz, który walczy o najwyższą stawkę, jaką jest rodzinne szczęście. Bo Bubi do szczęścia potrzebne jest zawsze szczęście innych.

Gobelin

Autorka „Gobelinu” stawia, pod postacią Anny, lustro, w którym mogą się przejrzeć kobiety „z problemem”. Nie tylko alkoholowym. Uzależnieniem od czegośkolwiek, co prowadzi do unicestwienia, bardzo trudno samej u siebie tak dobrze zobaczyć, jak w opowieści o kimś innym. Anna wzbudza współczucie, litość, gniew, wstręt, zniechęcenie, troskę, miłość, podziw.

Prowincja

Bohaterką książki jest Hanna, która rezygnując z pracy w sławnym piśmie, opuszcza Warszawę i odkrywa nie tylko własne, uspięne dotychczas możliwości, lecz także dokonuje wielu pozytywnych zmian w społecznym otoczeniu. Kaprys posmakowania innej rzeczywistości stawia samotną dziennikarkę wobec nieprzewidywalnego, bo dyktowanego

przez życie scenariusza. Aby mu sprostać, Hanka musi dokonać koniecznych przewartościowań. Zrozumieć siebie i swych bliskich. Spojrzeć na świat z nowej perspektywy. Takiej, która pozwala na wędrówkę w głąb samego siebie.

W górę rzeki

Wycieczka w górę rzeki, czyli w głąb siebie zmusza Nataszę, Lenę i Wiktora do znużonej podróży po przeszłości. Przeszłość, niczym rwąca rzeka, wciąga bohaterów w wir autorefleksji. Są samotni w swych dramatycznych poszukiwaniach i bardzo prawdziwi.

Niebieski autobus

Miśka Pietkiewicz dorasta razem z kasztanem na podwórku ubogiej kamienicy. Dorasta do przyjaźni i miłości. Niebieski autobus przynosi kilka ważnych tematów, a o ich pierwszeństwie decyduje czytelnicza wrażliwość. Jest więc lirycznym studium pierwszej miłości. Tej najważniejszej, bo jedynej. Jest też przekorną opowieścią o społecznym i intelektualnym awansie, który dla Miśki Pietkiewicz oznacza pełne porozumienia z sobą i własnymi oczekiwaniami, ponieważ awans staje się mądrym powrotem, nie chaotyczną ucieczką w pozory.

Myślinki

Lektura dla młodszych dzieci. Autorka wkracza w świat Myślinków, który znajduje się w sąsiedztwie naszego, ludzkiego świata, niezwykle piękną krainę. Jej piękność nie jest pięknnością w dosłownym tego słowa znaczeniu, bo świat to taki sam jak nasz. To piękno istnieje w sposobie życia małych bohaterów, w ich postrzeganiu swego istnienia i najbliższego otoczenia, w ich traktowaniu rodziny i przyjaciół. Myślinkowy świat, to świat taki, jakiego wielu z nas poszukuje

w swoim najbliższym otoczeniu, to świat, jaki sami wielokrotnie próbowaliśmy stworzyć. Myślinki żyją dzięki dobrym myślom, których przecież z dnia na dzień jest coraz mniej. Ludzie zatem stwarzają zagrożenie dla życia Myślinkowych rodzin, dlatego koniecznie, każda ludzka istota powinna przeczytać „Myślinki” Barbary Kosmowskiej.

Buba. Sezon ogórkowy

Drugi tom opowieści o sympatycznej nastolatce, Bubie. Barbara Kosmowska po mistrzowsku wnika w świat nastolatków, opisuje go bez fałszywych barw, rzeczywistością, humorystyczne zdarzenia w szkole i chwycijną równowagę domowego ogniska. Buba, dzięki wrodzonemu optymizmowi i przyjaciółom (starym – znanym z Buby, pierwszego tomu powieściowego, i nowo poznanym) daje sobie doskonale radę z całym tym bałaganem i jeszcze ma energię do pomagania innym.

Pozłacana rybka

Bohaterką powieści jest zwyczajna nastolatka, z inteligentnego domu. Alicja najpierw musi pogodzić się z rozwodem rodziców, potem – z istnieniem Miss Lata, czyli wybranki ojca. Chce poznać sposób na dogadanie się z zapracowaną i jakby nieobecną matką, potem walczy o swoją przyjaźń, mierzy się z rywalką do serca ukochanego, z rodzinną tragedią, z codziennymi dramataми. Uczy się rozmów osławających śmierć i poruszających niełatwe dla najmłodszych tematy. Kosmowska dotyka też kwestii narkotyków – jeden daleko planowy bohater zginął po kilku tygodniach od pierwszego kontaktu z używkami.

Hermańce

To obyczajowa powieść psychologiczna o wiejskiej społeczności. Mogłaby

swobodnie uchodzić za uwspółcześioną wersję „Chłopów” Reymonta. Jest zapisem życia społeczności polskiej wsi, która tak naprawdę różni się od innych tylko tym, że ma nowoczesny ośrodek pomocy psychiatrycznej dla zagląających do kielicha drwali.

Puszka

Główna bohaterka Puszka musi przejść przez mrok rodzinnych tajemnic, przeżyć gorzyc pozornej przyjaźni, odkryć samą siebie, powieść o współczesnej nastolatce, która tęskni za mamą, która wyjechała na cały rok do pracy w Japonii. Bohaterka wyjeżdża na rok do babci do Słupska, na duchu podtrzymują ją jej prawdziwi przyjaciele: gołębie, które kocha całym sercem i dokarmia je kaszą, oraz Wiki – koleżanka z klasy. Powieść o wrażliwym poznawaniu świata, który jest tuż obok, ale aby go poznać, trzeba przebić mur. Nie głową, ale sercem. Puszka po powrocie do Warszawy staje się dojrzałą nastolatką.

O spotkaniach autorskich

Barbarę Kosmowska gościliśmy po raz pierwszy na Opolszczyźnie. Spotkania odbyły się 7 i 8 maja 2009 r. MBP w Kędzierzynie-Koźlu (filia nr 13), MBP w Brzegu, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, MiGBP w Grodkowic, MiGBP w Namysłowie, GBP Lasowicach (filia Chocianowice), GBP w Pakosławicach w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki. Autorka czasie spotkania wyznała:

„Z dumą wyznaję, że nigdy nie miałam dylematu, co wybrać. Gdy w moim życiu pojawiła się szansa robienia tego, co potocznie nazywamy „karierą”, czyli propozycja filmów, sitcomów, seriali telewizyjnych, jednym słowem „warszawska przygoda”, odmówiłam – wyznała

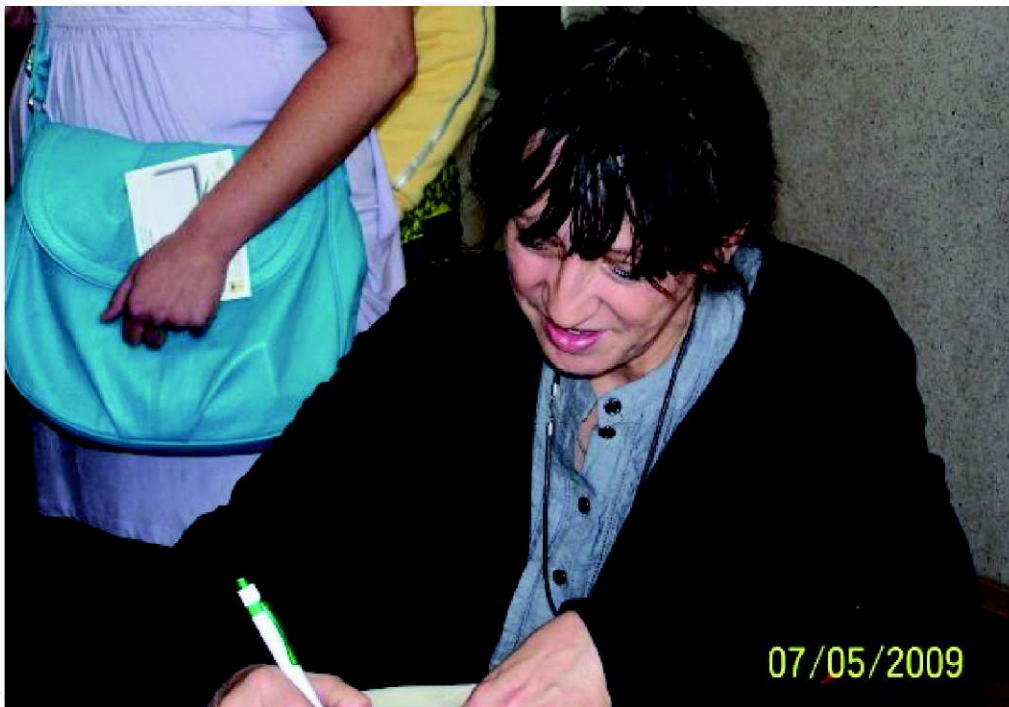
Kosmowska – wiedziałam, że gdybym zamieszkała w Warszawie, nie potrafiłabym tak pisać. To właśnie mój maly Bytów na Kaszubach, to poczucie bezpieczeństwa, ten prowincjonalizm, który w sobie lubię, to sprawia, że mam taki dystans do świata, ludzi i innych rzeczy, o których piszę.”

Pisarka okazała się osobą niezwykle sympatyczną, kontaktową i bardzo zainteresowaną rozmową z młodzieżą. Chętnie i wyczerpująco odpowiadała na zadawane pytania, nawet te najtrudniejsze i dotyczące życia osobistego. Opowiadała o swoich inspiracjach twórczych, swoich książkach, warsztacie pisarskim i planach wydawniczych. Rozmowę z czytelnikami ubarwiły zabawne wspomnienia autorki z dzieciństwa.

Życzliwość i skromność autorki wzbudziły przychylną publiczność.

Bibliografia:

1. Barbara Kosmowska w: Wikipedia [online] [dostęp 8 czerwca 2009]. Dostępny w Internecie [http://wikipedia.org/Wiki/Barbara Kosmowska](http://wikipedia.org/Wiki/Barbara_Kosmowska)
2. Barbara Kosmowska w: Wirtualna polska [online] [dostęp 3 czerwca 2009]. Dostępny w Internecie <http://ksiazki.wp.pl/katalog/autorzy/id,1168,autor.html>
3. Lewandowicz-Nosal G.: Buba jest smutna. „Guliwer” 2007 nr 3 42-44
4. Olech J.: Książka Roku. „Nowe książki” 2008 nr 1 s. 77
5. Świerczyńska-Jelonek D.: Sezon na Bube. „Nowe książki” 2007 nr 1 s. 70-71
6. Zynis B.: Wielkie zadowolenie. „Guliwer” 2006 nr 2 s. 39-43



Autorka podpisuje książki czytelnikom z Fili Nr 13 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu
Grono wielbicieli książek Barbary Kosmowskiej – Filia nr 13 MBP w Kędzierzynie-Koźlu



*Katarzyna Ostrowska-Pałyga
Dział Instrukcyjno – Metodyczny
WBP w Opolu*

RELACJA ZE SZKOLENIA „KOMUNIKACJA INTERPERSONALNA I ASERTYWNOŚĆ W BIBLIOTECE”

W dniu 5 grudnia 2008 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. E. Smolki w Opolu odbyło się szkolenie pt. „Komunikacja interpersonalna i asertywność w bibliotece”. Celem szkolenia było zapoznanie uczestników z praktyczną wiedzą z zakresu skutecznej komunikacji, dzięki której osiągnie się założone efekty w pracy zawodowej oraz poprawi relacje w zespole. Szkolenie zostało zorganizowane w ramach Projektu Operacyjnego „Promocja czytelnictwa” Rozwój sektora książki i promocja czytelnictwa zarządzanego przez Instytut Książki. Projekt „W orbicie biblioteki”. Adresatami szkolenia byli bibliotekarze bibliotek publicznych województwa opolskiego.

Dr Anna Błaszczuk z Uniwersytetu Opolskiego oraz Bartłomiej Wolkowicz byli gośćmi naszego szkolenia. Pani dr Anna Błaszczuk zaprezentowała modele komunikacji wg Newcomba i Jacobsona, przybliżyła również słuchaczom problem komunikowania jako proces. Bardzo szczegółowo omówiła elementy procesu komunikacji takie jak: nadawca, odbiorca, komunikat, kanał komunikacyjny. Wyjaśniła co nazywamy szumem informacyjnym. Podała również dwie kategorie komunikowania w bibliotece tj. komunikowanie personalne, obejmujące kontakty między bibliotekarzami a użytkownikami oraz komunikowanie instytucjonalne obejmują-

ce kontakty pomiędzy bibliotekami a instytucjami. Pani Błaszczuk podkreśliła, że istotnym elementem komunikacji interpersonalnej w relacji biblioteka – czytelnik jest monitorowanie potrzeb użytkowników. Szkolenie było okazją do dyskusji i wymiany doświadczeń w zakresie komunikacji interpersonalnej w poszczególnych bibliotekach.

Pan Bartłomiej Wolkowicz zwrócił szczególną uwagę na wyznaczniki postawy asertywnej, czyli zachowania asertywnego, którego istotą jest umiejętność odmawiania, tzn. mówienia „nie” w sposób pewny, zdecydowany, a jednocześnie niewłaczający godności innych osób i zawsze z podaniem konkretnej przyczyny odmowy. ASERTYWNOŚĆ jest w ostatnich latach „modna” – każdy albo chciałby być asertywny albo narzeka, że bliźni stali się tak asertywni, że już się z nimi nie da wytrzymać.

Wspólnie z uczestnikami szkolenia pokusił się o zdefiniowanie pojęcia „asertywność”. Na postawę asertywną składają się bardzo różne zachowania, za pomocą których człowiek może wyrażać uczucia, życzenia, opinie oraz dbać o swoje interesy bezpośrednio, stanowczo i uczciwie, a jednocześnie szanować inne osoby. Asertywność to określony sposób zachowania się i postępowania, zdolność do szczerego wyrażania swoich emocji, odczuć i stanowisk. Wskazał na błędne założenia oparte na tradycyjnych przekonaniach oraz strategię skutecznej asertywnej komunikacji, której pierwszym krokiem jest wykształcenie umiejętności rozróżniania zachowania asertywnego, agresywnego i pasywnego.

Dzięki przeprowadzonemu szkoleniu uczestnicy poznali mechanizmy poprawnej komunikacji międzyludzkiej. Zdobyli wiedzę w zakresie skutecznej komunikacji

zarówno werbalnej, jak i niewerbalnej, minimalizacji konfliktów oraz asertywnego zachowania. Poszerzyli umiejętności radzenia sobie w sytuacji konfliktu. Nabyli umiejętności pogłębienia integracji zespołu dzięki wzajemnemu poznaniu się i określeniu swoich stylów komunikacji. Szkolenie to dało szansę spojrzenia na siebie z boku pod kątem własnych emocji i sposobów reagowania na różne sytuacje w życiu zawodowym.

<http://kobieta.gazeta.pl/kobieta/1,57901,1930471.html> Test – czy jesteś asertywny

<http://www.pracuj.pl/kariera-testy-quizy-asertywny.htm#top> Quiz – czy jesteś asertywny

ABC gmin powiatu opolskiego

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ GMINY DOBRZEŃ WIELKI (w wyborze)

Borki

Pierwsza udokumentowana wzmianka o Borkach pochodzi z roku 1724 i dotyczy związku tej wsi folwarcznej z klasztorem w Czarnowasach. Dostępne źródła zawierają bardzo mało danych dotyczących Bork. Wiadomo, że w 1819 r. mieszkały tutaj 84 osoby; w 1855 r. – 205, a w 1861 roku – 252.

W 1960 r. spośród ok. 500. mieszkańców większość stanowiła ludność pozarolnicza; w roku 1965 liczba ta wzrosła do 522 i na tym poziomie utrzymuje się do dzisiaj.

Brzezie

Wieś Brzezie (niemieckie Finkenstein) powstała w 1773 r. na miejscu średnio-wiecznej osady, wzmiankowanej w 1223 roku jako villa de Breze. Założono ją jako kolonię w ramach planu zasiedlania Śląska, realizowanego przez administrację pruską. Nazwa polska wywodzi się od wyrazu *brzezie* w znaczeniu „skupisko brzoź”, natomiast nazwa niemiecka pochodzi od nazwiska ministra pruskiego Finkensteina.

W 1783 r. w Brzeziu mieszkało już 109 osób w 20. budynkach mieszkalnych. Niestety lata nieurodzajów spowodowały, że część rodzin wyjechała z powrotem do Saksonii i Turyngi, co spowodowało spadek ludności do 90 osób w 1787 r. Dopiero po 1918 r. liczba mieszkańców wsi zaczęła

się zwiększać, by w roku 1929 osiągnąć stan 340 osób.

Mieszkańcy Brzezia trudnili się uprawą roli, pracą w leśnictwie, fabrykach i na kolci.

Droga wiodąca przez wieś do roku 1903 była jedynym połączeniem Kup z Dobrzaniem Małym. Dobre czasy skończyły się wraz z wybuchem II wojny światowej. W jej następstwie jesienią 1944 r. z Brzezia do Niemiec wyjechała większość jego mieszkańców, głównie protestanci. Ich gospodarstwa przydzielono repatriantom z utraconych terenów wschodnich. Obecnie Brzezie jest najmniejszą wsią w gminie, ale liczba mieszkańców systematycznie wzrasta i obecnie wynosi 250 osób. Znajduje się tutaj przedszkole, sklep spożywczy, sala wiejska i bar.

W połowie lat 70. rozpoczęto w Brzeziu budowę elektrowni, która dała początek intensywnemu rozwojowi przemysłu. Wkrótce powstała tu fabryka płyt gipsowych, wybudowana przez Norwegów, usamodzielnili się też firmy budujące elektrownię. W najbliższym czasie planowana jest budowa ostatnich dwóch bloków elektrowni.

Chróścice

Nazwa wsi pochodzi prawdopodobnie od słowa „*chrust*” w znaczeniu „zarośla wiklinowe” (do dziś rosnące w okolicy). Inne spotykane warianty to m.in.: Chróścica, Croscice, Kroschticz, Chrostitz, Rutenau.

Pierwsze ślady osadnictwa na tym terenie pochodzą z II-IV w. p.n.e., natomiast pierwszy udokumentowany zapis sięga roku 1268, kiedy to książę wrocławski Władysław zezwolił soltysom Piotrowi i Boguchwałowi na przejście wsi Croscice na niemieckie prawo lokacyjne, co przyczyniło się do uporządkowania spraw

fiskalnych i organizacyjnych oraz nadania wsi nowego, owalnego kształtu.

Początkowo Chróścice należały do księstwa wrocławskiego, a od 1321 r. do księstwa opolskiego. Pierwsze wzmianki o tutejszym kościele datowane są na rok 1387. W latach 1804-1808 wybudowano nową świątynię, zaś w 1884 r. wieś stała się samodzielną parafią (dotąd należała do parafii Siolkowice).

W swjej historii Chróścice przechodziły w różne ręce; należały m.in. do Jana Dobrego, Habsburgów, Hohenzollernów. Wiek XIX był okresem wielkiej rozbudowy wsi, tworzenia kolonii rolniczych (dzisiejszy Babi Las, Ostrówek i Kwaśna). Również początek XX w. był pomyślny dla mieszkańców – wybudowano nową szkołę, linię kolejową łączącą wieś z Opolem i Wrocławiem oraz nowy kościół.

W 1861 r. wieś liczyła 1930 mieszkańców, głównie narodowości polskiej; w 1925 r. ich liczba wzrosła do 2931, w 1945 r. zamieszkiwało tu 2609 osób, w 1960 r. – 3330, a w 2004 r. – 2922, co dawało jej trzecie miejsce w gminie (i pierwsze pod względem powierzchni ogółem). Obecnie liczba mieszkańców Chróścic wynosi 2875 osób.

W Chróścicach znajduje się Zespół Szkół, biblioteka, świetlica wiejska, nowa sala gimnastyczna, boiska sportowe. Działa tu również Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Klub Sportowy „Victoria”. Kulturalną wizytówką wsi jest znany i lubiany zespół „Chróściczanki”.

Czarnowąsy

Po raz pierwszy wieś wymieniona została w dokumencie wydanym przez księcia opolskiego Kazimierza w 1228 roku. Dokument ten potwierdza przywileje klasztoru sióstr norbertanek z Rybnika,

przeniesionego do „Charnowz”. Nadano wtedy klasztorowi również Dobrzeń Mały, a Dobrzeń Wielki, który był wsią książęcą – obciążono powinnościami dla tego klasztoru.

Następne wiadomości pochodzą z dokumentów księcia Henryka Brodatego z 1234 r., w których wymieniono nazwy „Cimivus” i „Camovus”. W 1290 r. pojawiła się nazwa Czarnowas, a w 1293 r. – Cernovans. Po sekularyzacji klasztoru w 1810 r. wieś przeszła w posiadanie rządu pruskiego.

W 1784 r. Czarnowąsy posiadały 257 mieszkańców, folwark, dwa kościoły i szkołę oraz hutę szkła, która działała – z przerwami – do 1945 r. W 1845 r., oprócz ww. we wsi istniał tartak, dwa młyny, browar i gorzelnia, a liczba mieszkańców wzrosła do 1143. W następnych latach notowano kolejny wzrost ludności, który w roku 1939 osiągnął liczbę 3528. Obecnie w Czarnowasach mieszka ok. 3100 osób, co plasuje je na drugim miejscu w gminie, natomiast pod względem powierzchni całkowitej zajmuje trzecie miejsce. Ze względu na bliskie sąsiedztwo Opola wielu jego mieszkańców przenosi się do Czarnowas, których dodatkowym atutem jest pełna infrastruktura i dobry stan dróg.

Od 16 marca 1946 r. działa w Czarnowasach LZS „Swornica”, a data ta została uznana za oficjalną datę powstania LZS-ów w Polsce. Prężnie rozwija się również amatorski ruch artystyczny. Od 1932 r. istnieje chór kościelny; znacznie młodszy, lecz równie popularny i lubiany jest zespół śpiewaczy „Cantate”. Od 1992 r. działa w Domu Opieki Społecznej Zespół Taneczno-Akrobatyczny „Biedronki”, znany nie tylko w gminie czy województwie oraz zespół taneczny „Trachtengruppe”.

W Czarnowasach znajduje się cenny

zabytek architektury sakralnej – zespół klasztorny (kościół pw. św. Norberta i zabudowania klasztorne) pochodzący z XVII w. Do niedawna wieś szczyciła się również drewnianym kościołem z 1688 r., który – niestety – spłonął w 2005 r. i tylko dzięki inicjatywie i zaangażowaniu mieszkańców został w pierwotnej formie odbudowany już w 2008 r.

Dobrzeń Mały

Pierwsza historyczna, a więc pisana wzmianka o miejscowości pochodzi z 1228 r., kiedy to książę Kazimierz oddał ją jako darowiznę klasztorowi Panien Norbertanek w Czarnowasach. Od tego momentu wioska Dobrzeń Mały stała się wsią klasztorną, czyli własnością klasztoru, którą była aż do sekularyzacji w 1810 roku, a także należała do parafii Czarnowasy. Dnia 26 kwietnia 1322 roku prałat czarnowąski Wacław uwolnił jeden lan ziemi małodobrzeńskiej od prawa polskiego. W 1328 roku otrzymała miejscowość od prepozyta czarnowąskiego tzw. „prawa niemieckie”. Zmiana przynależności parafialnej nastąpiła w 1913 roku za staraniem aktywnego księdza proboszcza Mikołaja Knosaly, który powiększył parafię wielkodobrzeńską o Dobrzeń Mały. W 1929 roku mieszkało tu 746 katolików i jeden żyd, a w 1956 roku 802 katolików.

O posiadaniu w dawnych czasach przez Dobrzeń Mały szkoły niewiele wiadomo, istnieją jednak informacje, że od 1807 roku dzieci małodobrzeńskie uczęszczały do placówki oświatowej w Dobrzenu Wielkim. Trwało to do 1869 roku, czyli roku utworzenia w Dobrzenu Małym własnego systemu.

Dobrzeń Mały słynie z osiągnięć miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej na różnego rodzaju zawodach sporto-

wo-pożarniczych, zarówno na szczeblu lokalnym (gminnym, powiatowym) jak i wojewódzkim, krajowym i międzynarodowym.

Od 1982 roku funkcjonuje tu Przedszkole Zgromadzenia Sióstr Pielęgniarek III Zakonu Regularnego św. Franciszka. Przechodziło około 100 lat (od 1894 r.), można było korzystać z usług promu, który ułatwiał przeprawę rolników na znajdujące się na Otku pola.

Dobrzeń Mały należy do gminy Dobrzeń Wielki od 1935 roku. Mieszka tu obecnie ok. 740 osób.

Dobrzeń Wielki

Nazwa miejscowości wywodzi się od przymiotnika dobry i w pierwotnym brzmieniu występowała jako Dobren. W dokumencie z 1228 r. książę opolski Kazimierz zatwierdza posiadłość klasztoru norbertanek w Czarnowasach i wymienia darowizny, jakie miał on otrzymywać od Dobrzenu Wielkiego. W kolejnym dokumencie z 1279 r. książę Bolesław Opolski, chcąc ulżyć chłopom dobreńskim, obciążonym nadmiernymi podatkami, zezwolił na spłacanie świadczeń rocznych 120 miarami miodu.

Co prawda wieś była własnością kościelną, ale daniny zbierał książę i dopiero w 1325 r. oddał ją klasztorowi. W tym czasie wybudowano kościół i utworzono samodzielną parafię, którą jednak, na skutek sprzeciwu prałata klasztoru czarnowąskiego, zlikwidowano, a kościół przyłączono do parafii w Czarnowasach. Dopiero po sekularyzacji klasztoru w 1810 r. ponownie powstała w Dobrzenu Wielkim całkiem samodzielna parafia.

Dogodne położenie wsi nad Odrą, która była ruchliwym szlakiem wodnym spowodowało, że znaczna część jej mieszkańców zajmowała się flisactwem. Tą drogą już

w XVI w. dostarczano ze Śląska Opolskiego do Wrocławia (i dalej) m.in. wapiń, żelazo, a przede wszystkim drewno. Wielu dobrzenian posiadało własne barki, pływające nawet do Królewca. W 1903 r. w Dobrzeniu Wielkim wybudowano stocznię rzeczną; powstały też tutaj dwie śluzy, które znacznie ożywiły ruch na Odrze i zwiększyły dochody mieszkańców. W latach 1978-1981 wybudowano nowoczesny jaz. Po wojnie stocznia dobrzeńska została upaństwowiona, a prywatne barki zarekwirowano, co spowodowało upadek zawodu, który przechodził od wicków z ojca na syna.

Obecnie Dobrzeń Wielki jest siedzibą Gminy i liczy ok. 4150 mieszkańców. Funkcjonuje tutaj Gminny Ośrodek Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna, Kolo Gospodyń Wiejskich, Zespół Szkół (w tym jedyne na opolskiej wsi liceum ogólnokształcące), klub piłkarski TOR Dobrzeń Wielki, wiele zakładów rzemieślniczych i usługowych. Szeroko znane i popularne są miejscowe zespoły artystyczne, m.in. chór „Cantabile” i zespół ludowy „Dobrzeńki”, działające przy Gminnym Ośrodku Kultury.

Krzanowice

Najstarsza historyczna wiadomość o wsi pochodzi z wydanego w 1450 r. dokumentu kanonika Kapituły Wrocławskiej Mikołaja Lobina. Potwierdza on należność dziesięciny dla kościoła w Czarnowasach ze wsi Krzanowicz. W następnych latach nazwa wsi ulegała zmianie; i tak dokument z 1514 r. informuje o zakupie wsi Krzenowicz przez ks. Jana II Opolskiego, natomiast w latach 1534 i 1556 wieś zmienia nazwę Chrzanowicz na Chrzanowicz.

W 1680 r. Krzanowice przechodzą na własność klasztoru w Czarnowasach

i pozostają w jego posiadaniu aż do czasu sekularyzacji w 1810 r. Samodzielną gminą wiejską pozostawały do 1936 r., kiedy to zostały przemianowane na Erlengrund i włączone do gminy Wróblin. W 1945 r. wróciły do dawnej nazwy i zostały włączone do gminy Czarnowasy, a po reformie administracji w 1954 r. do gromady Czarnowasy. W wyniku kolejnej reformy administracyjnej w 1975 r. Krzanowice włączono do gminy Dobrzeń Wielki.

Liczba mieszkańców, wynosząca początkowo kilkadziesiąt osób, w XIX w. doszła do ok. 150., na początku XX w. przekroczyła 200, by w 1946 r. osiągnąć liczbę 437; większość posługiwała się językiem polskim. Obecnie w Krzanowicach mieszka ok. 350 osób, zajmujących się głównie działalnością pozarolniczą. Pod względem liczby mieszkańców i powierzchni sołectwo zajmuje przedostatnie miejsce w gminie.

We wsi znajduje się m.in. całodobowa stacja paliw „Oktan” i Opolskie Centrum Jodu; od 1965 r. istnieje ludowy zespół śpiewaczy „Krzanowiczanki”, uświetniający uroczystości w sołectwie i gminie, laureat wielu regionalnych konkursów.

Kup

Nazwa wsi pochodzi od słowa *kup*, co oznaczało „stos, wyniosłość, stertę”. Początki osadnictwa w Kup datuje się na 1607 r., kiedy Lorenz Sens z Chróścic wybudował młyn na tzw. Kupic. Od 1780 roku, czyli od momentu ulokowania nowej kolonii rzemieślniczej nazwanej Kupp, powstała nazwa Stary Kup.

Czas kolonizacji fryderycjańskiej w latach 1780-1782 przyczynił się do przeformowania miejscowości w ośrodek administracyjny dla kolonii zakładanych na pobliskich obszarach leśnych.

Osada w Kup zbudowana jest na planie

koła, w centrum którego schodzą się cztery szerokie ulice, wiodące do wysuniętej, środkowej części gmachu urzędu, obok którego postawiono dwa budynki mieszkalne dla urzędników. Na peryferiach koła, wokół siedziby władz, umieszczono dwanaście domostw dla kolonistów. Zespół zabudowań tworzyły budynki browaru, gorzelnii, aresztu, zajazdu, kościoła ewangelickiego, który istniał już przynajmniej od 1783 roku. Od 1785 roku istniała szkoła ewangelicka, a szkoła katolicka działała od 1860 roku. Początki kościoła katolickiego datuje się na 1897 roku, kiedy to wmurowano kamień węgielny, a w następnym roku poświęcono i oddano kościół wicrym. Patronem parafii jest św. Jerzy.

W 1847 r. powstał sąd w Kup, a w 1929 r. oddano do użytku szpital, w którym leczono pacjentów z chorobami płuc i gruźlików. Teraz nazywa się on Wojewódzkim Szpitalem Chorób Płuc, pełniącym rolę specjalistycznego szpitala pulmonologicznego i reumatologicznego, a także regionalnego.

W ciągu niecałych dwustu lat liczba mieszkańców wzrosła niemal czterokrotnie. Statystyki podają, że w 1787 r. miejscowość zamieszkiwało 213 osób, przy czym w 1960 było już 994 mieszkańców. Obecnie wieś Kup, położona w Borach Stobrawskich na skraju Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, liczy 1190 mieszkańców. Znana jest z mikroklimatu o właściwościach zdrowotnych i leczniczych.

Poza szpitalem działa tu Ludowy Zespół Sportowy z sekcją piłki nożnej, Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, filia biblioteki gminnej, sekcja Polskiego Związku Hodowców Golebi Poczтовых. Znany ze swej działalności i wysokiego poziomu artystycznego jest chór żeński „Kupskie Echo”.

Świerkle

Miejscowość założona została w 1773 roku jako kolonia na podstawie planu zasiedlenia Śląska pod nazwą Schwirkle. Przez pewien czas była własnością klasztoru w Czarnowasach. Jej nazwa wywodzi się od lasów świerkowych, wśród których jest położona.

Mieszkańcy wsi trudnili się wyrabianiem węgla drzewnego i smoły oraz pozyskiwaniem żywicy. Pobliskie wzgórza piaskowe wykorzystywano do produkcji szkła w miejscowej hucie. Postęp techniczny i gospodarczy przyciągał nowych osadników i spowodował przekształcenie leśnej osady w wieś rolniczą, powstała po wykarczowaniu lasów oraz osuszeniu bagien i torfowisk.

W 1787 r. w Świerklach mieszkało 112 osób, w 1819 r. – 145, w 1910 r. – 545, a w 1939 r. – 593. Po wojnie liczba mieszkańców nieznacznie zmalała; w 1960 roku żyło tu 521 osób, a w 1965 r. – 524. Obecnie pod względem liczby mieszkańców (wynoszącej ok. 520 osób), Świerkle zajmują szóste miejsce w gminie, a pod względem powierzchni – siódme.

Od 1999 r. we wsi działa Stowarzyszenie Rozwoju Inicjatyw „Świerkle”, które ma znaczny udział w działaniach na rzecz poprawy estetyki wsi. Przy współpracy z Radą Solecką urządzono skwerek w środku wsi, odnowiono elewację sali wiejskiej, zakończono rozbudowę budynku przykościelnego i urządzono boisko sportowe. Chlubą Świerkli jest bogato wyposażony park rekreacyjno-wypoczynkowy, chętnie odwiedzany nie tylko przez mieszkańców wsi, ale również przyjezdnych – w tym zorganizowane grupy rowerowe.

Bibliografia

- Brzezie** / E[deltrauda] Mlynek. - (To i owo o solectwie...) // *Głos Dobrzienia*. - 2004, nr 10, s. 6
- Brzezie** małe, ale potężne przemysłem / A.K. [Alojzy Kokot] // *Głos Dobrzienia*. - 2008, nr 2, s. 1-2
- Chróścice** / E[deltrauda] Mlynek. - *Głos Dobrzienia*. - 2005, nr 2, s. 4-5
- Chróścice** dzisiaj / Teresa Sienkiewicz-Miś // *Gość Niedzielny*. - 2008, nr 26, dod. *Gość Opolski*, s. VI-VII
- Czarnowąskie Huty Szkła** / Jerzy Lisowski // *Głos Dobrzienia*. - 2008, nr 12, s. 6
- Czarnowąsy** / E[deltrauda] Mlynek. - (To i owo o solectwie...) // *Głos Dobrzienia*. - 2005, nr 6, s. 3, 5-6
- Czarnowąsy** rosną jak na drożdżach // *Echo Gmin Opolskich*. - 2007, nr 1, s. 4
- Dobrzeń Mały** / E[deltrauda] Mlynek // *Głos Dobrzienia*. - 2005, nr 11, s. 4
- Dobrzeń Wielki i okolice : dzieje dawne i czasy współczesne / [aut. Danuta Berlińska i in.]. - Opole : Wydaw. Instytutu Śląskiego, 1992. - 198 s.
- Kronika parafii Dobrzeń Wielki / Roch Scheitza. - Dobrzeń Wielki : [b.w.], 1994. - 118 s.
- Krzanowice** / E[deltrauda] Mlynek. - (To i owo o solectwie...) // *Głos Dobrzienia*. - 2005, nr 12, s. 1, 4
- Kup** / E[deltrauda] Mlynek. - (To i owo o solectwie...) // *Głos Dobrzienia*. - 2006, nr 4, s. 1, 5, 6
- Ludzie i nowiny z dobreńskiej gminy / E[deltrauda] Mlynek // *Głos Dobrzienia*. - 2003, nr 1, s. 3, 5
- Na koszt króla / Johann Friedrich Zollner ; tl. [z jęz. niem] Rudolf Mohlek. - (Historie najbliższe) // *Panorama Opolska*. - 2003, nr 5, s. 14
- Kup
- Odczli – zostawiając po sobie trwałe ślady / E[deltrauda] Mlynek. - Cz. 3 // *Głos Dobrzienia*. - 2008, nr 4, s. 6-7
- Kup
- Odra w życiu mieszkańców **Dobrzienia [Wielkiego]** / Helena Kokott. - Opole : Państwowy Instytut Naukowy. Instytut Śląski, 1994. - 54 s.
- Opolszczyzna znana i nieznaną : obrazy krajoznawczo-historyczne / Czesław Lachur. - Kępa : [b.w.], 2006. - 357 s.
- Brzezie
- Powiat opolski : szkice monograficzne / [aut. Jan Baron i in.]. - Opole : Instytut Śląski, 1969. - 423 s.
- Świerkle** / E[deltrauda] Mlynek. - (To i owo o solectwie...) // *Głos Dobrzienia*. - 2006, nr 7, s. 5
- Z Dobrzienia Wielkiego do Pokoju / Jan Majewski. - (Po przesiadce – z okien autobusu ; 31) // *Nowy Biuletyn Szkolny*. - 2003, nr 1, s. 18-21
- Kup
- Założenia architektoniczne **Kup** z II poł. XVIII w. / Rudolf Mohlek // *Echo Gminy Murów*. - 2008, nr 6, s. 13

*Katarzyna Ostrowska Palyga
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
WBP Opole*

Z WIZYTĄ W KŁADNIE

W 2008 r. podpisano pierwszą bezterminową umowę o współpracy pomiędzy Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Opolu a Środkowoczeską Naukową Biblioteką w Kladnie. W dniach 24-26 marca 2009 r. na zaproszenie dyrekcji czeskiej biblioteki nasza delegacja WBP w składzie dyrektor Tadeusz Chrobak i Katarzyna Ostrowska-Palyga, instruktor Działu Instrukcyjno-Metodycznego przebywała z wizytą w zaprzyjaźnionej bibliotece.

Początki historii biblioteki w Kladnie sięgają roku 1897, kiedy to rozpoczęła swoją działalność w jednym pomieszczeniu. W kolejnych latach zmieniała kilkakrotnie swoją siedzibę. Zajmowała budynek obecnego Archiwum Państwowego, pomieszczenia w Zamku w Kladnie, a od 1954 r. siedzibą biblioteki stał się zabytkowy budynek wybudowany w latach 1909-1910, zajmowany przez bibliotekę do dnia dzisiejszego.

Środkowoczeska Biblioteka Naukowa w Kladnie

Centralna Biblioteka w Kladnie współpracuje z Biblioteką Narodową Republiki Czeskiej i innymi bibliotekami w tworzeniu kompleksowej bazy danych artykułów z czeskich gazet i czasopism. Biblioteka w Kladnie jest członkiem Stowarzyszenia Bibliotek Czech, jest także regionalnym centrum usług międzybibliotecznych. Działa jako centrum koordynacji i doradztwa dla bibliotek w regionie Centralnym,

współpracuje z bibliotekami na różnych płaszczyznach działalności zawodowej oraz zapewnia realizację podstawowych funkcji w regionie zgodnie z obowiązującym prawem bibliotecznym. Od roku 2002 decyzją Rady Regionu Centralnego, powierzono bibliotece funkcję Centralnej Biblioteki Naukowej. Biblioteka w Kladnie posiada w pełni skomputeryzowane procesy biblioteczne od gromadzenia poprzez opracowanie kończąc na udostępnianiu IPAC – Internet Public Access Catalogue. W budynku głównym użytkownicy mogą korzystać z bezpłatnego bezprzewodowego dostępu do Internetu za pośrednictwem WiFi. Biblioteka posiada bardzo bogate zbiory wielkości 756 930 jednostek, w tym książki, roczniki czasopism, normy, dokumenty elektroniczne i audiowizualne. Zgromadzony sprzęt elektroniczny (wieże, odtwarzacze CD i mp3) umożliwiają każdorazowo sprawdzenie jakości nagrania.

W trakcie naszej wizyty w Czechach odwiedziliśmy kilka bibliotek, były to: biblioteka gminna w Smečnie i micjskie biblioteki w Nove Straseci i Kutnej Horze. Wszystkie mają piękne, przestronne odnowione pomieszczenia i bardzo dobrą lokalizację w centrum miejscowości. Biblioteki te posiadają bezpłatny dostęp do Internetu dla czytelników.

Gospodarze pokazali nam najciekawsze zabytki Kladna i okolicy, zwiedziliśmy letnią rezydencję – muzeum prezydenta T.G. Masaryka w Lanach oraz muzeum i pomnik w Lidicach, gdzie podczas II wojny światowej Niemcy dokonali masowej zagłady na ludności cywilnej. Niezapomniane wrażenia estetyczne pozostawiła wizyta w Kutnej Horze, miasteczku którego zabytki objęte zostały patronatem UNESCO. Zwiedzając Kutną Horę, nie powinno się pominąć katedry św. Barbary,

która jest najwspanialszym przykładem gotyckiej architektury w Europie.

Spotkanie miało na celu uzgodnienie szczegółów rozpoczynającej się współpracy między bibliotekami

oraz wymianę doświadczeń. Popularyzacja miast i regionów to jeden z głównych celów, jakie stawiają przed sobą obie zaprzyjaźnione biblioteki.

Monika Wójcik-Bednarz
*Biblioteka Austriacka-Österreich Bibliothek
WBP w Opolu*

**„NIEPODZIELNY DOSTĘP
DO WIEDZY.
PREZENTACJA BIBLIOTEK
ŚLĄSKICH”**

**KONFERENCJA
MIĘDZYNARODOWA
W RATINGEN I HERNE (NIEMCY)**

Konferencja, zorganizowana w dniach 26-27 czerwca 2009 r. przez Stowarzyszenie Kultury Śląska i Moraw w gmachu Fundacji Dom Górnos Śląski (Muzeum Górnos Śląskie w Ratingen) i w Bibliotece Martina Opitza w Herne, miała na celu prezentację bibliotek z terenu Czech, Niemiec i Polski, gromadzących zbiory dotyczące Śląska – historyczne i współczesne. Przedstawiono różnorodną działalność tych instytucji oraz – co szczególnie interesowało publiczność – możliwości dostępu do katalogów i zbiorów dotyczących Śląska. Zwrócono uwagę na współczesną rolę bibliotek, które prócz gromadzenia i udostępniania wiedzy, są również instytucjami kultury i ośrodkami informacji. Uczestnikami konferencji byli głównie badacze historii regionalnej i rodzinnej.

Konferencję rozpoczęły prezentacje bibliotek uniwersyteckich. Historię Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, jej zbiory, działalność i plany na przyszłość przedstawiła dyrektor Grażyna Piotrowicz. Biblioteka ta powstała w wyniku sekularyzacji klasztorów w państwie pruskim w 1810 r. Straty w księgozbiórze powstałe wskutek działań drugiej wojny światowej wymagały całkowitej odbudowy biblioteki. Biblioteka przejęła wów-

czas zbiory dawnej Biblioteki Miejskiej i wiele zbiorów bibliotek polskich. Obecnie jest to jedna z największych bibliotek w Polsce, posiadająca unikatowe rękopisy średniowieczne, bardzo liczne stare druki, bogate zbiory muzyczne, graficzne i kartograficzne oraz zbiory Gabinetu Śląsko-Łużyckiego – głównie silesiaca. Zbiory biblioteki, ujęte w 22 katalogach, dostępne są w katalogach elektronicznych. Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego nie tylko udostępnia swoje zbiory, ale także scala w sieć większość bibliotek cyfrowych na świecie. Jako drugą zaprezentowano Bibliotekę Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego, która skupia zbiory Śląskiego Seminarium Duchownego i Biblioteki Diecezji Arcybiskupiej w Katowicach. Charakteryzuje ją różnorodność literatury dotyczącej Śląska, zwłaszcza Górnego.

W drugiej części obrad przedstawiono biblioteki wojewódzkie. Historię najbardziej znaczącej biblioteki – Biblioteki Śląskiej w Katowicach – przedstawił jej dyrektor, prof. dr Jan Malicki, natomiast zastępca dyrektora, Magdalena Skóra, odpowiedzialna za gromadzenie zbiorów, omówiła stan obecny i możliwości korzystania ze zbiorów. Powstała w 1922 roku, Biblioteka Śląska mieści się od 1998 roku w nowoczesnym budynku. Dzięki egzemplarzowi obowiązkowemu gromadzi wszystkie pozycje opublikowane w kraju, ale także publikacje obcojęzyczne o Śląsku. Biblioteka Śląska ma również bogatą bibliotekę cyfrową, dostępną on-line.

Działalność i zbiory Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, biblioteki o znaczeniu regionalnym, której zbiory w części tworzą Narodowy Zespół Biblioteczny, przedstawiła Monika Wójcik-Bednarz. Zbiory śląskie oraz zbiory specjalne i zabytkowe, udostępniane w zamku

w Rogowie Opolskim, to bogata oferta biblioteki dla użytkowników poszukujących informacji o Śląsku.

Liczne silesiaca gromadzi również Morawsko-Śląska Biblioteka Naukowa w Ostrawie, mieszcząca się w mało funkcjonalnym budynku Nowego Ratusza w pobliżu rzeki Ostravicy, grożącej wylewaniami. Przygotowuje się już plany budowy nowej siedziby biblioteki.

W końcowej części konferencji książd pralat Wolfgang Globisch omówił działalność i zbiory założonej w 2000 r. Centralnej Biblioteki Polsko-Niemieckiej im. Josepha von Eichendorffa w Opolu. Instytucja powstała dzięki staraniom opolskiego ordynariusza biskupa Alfonsa Nossola. Z założenia miała być biblioteką niemieckojęzyczną, jednak pod patronatem Caritas przekształciła się w instytucję wielojęzyczną: gromadzi książki w językach: czeskim, niemieckim i polskim. Biblioteka ma prawie 100 filii działających przeważnie na wsiach oraz 2 bibliobusy, zaopatrujących w książki mieszkańców prawie 80 wiosek.

Na zakończenie dr Stefan Kaiser, dyrektor Fundacji Dom Górnos Śląski (Muzcum Górnos Śląskie), przedstawił cyfrowe bazy pełnotekstowe jako cenne zasoby badawcze. Kaiser podkreślił, że digitalizacja starej literatury dotyczącej Śląska umożliwia szerokiej rzeszy użytkowników dostęp do rzadkich i cennych silesiaków. Fundacja Haus Oberschlesien umożliwiła dostęp do ponad 500 książek poprzez linki w katalogu scalonym Europy Wschodniej (Verbundkatalog Östliches Europa), dostępnym dzięki darmowemu oprogramowaniu również polskim użytkownikom. Omówiono również możliwości wyszukiwania informacji z czasopism poprzez Bazę Czasopism Niemieckich

(Deutsche Zeitschriftendatenbank www.zdb-opac.de).

Wolfgang Kessler, dyrektor Biblioteki Martina Opitza w Herne, wymienił rozproszone i często trudno dostępne biblioteki i zbiory w Niemczech, gromadzące literaturę śląską, jak m.in. Niemiecką Bibliotekę Narodową w Lipsku (Deutsche Nationalbibliothek am Standort Leipzig), Bibliotekę Państwową w Berlinie (Staatsbibliothek zu Berlin) oraz biblioteki uniwersyteckie np. w Hannoverze, Münster czy Stuttgarcie. Monografie miejscowości śląskich gromadzi Biblioteka Saksońska – Państwowa i Uniwersytecka Biblioteka w Dreźnie. Najbardziej znane są natomiast powstałe w okresie powojennym zbiory przy Kulturwerk Schlesien w Würzburgu, Haus Schlesien w Königswinter, Haus Oberschlesien w Ratingen czy Gerhard-Hauptmann-Haus w Düsseldorfie.

Pierwszy dzień obrad zakończyła dyskusja. Dr Stefan Kaiser stwierdził, że konieczne jest zachowanie wielu mniejszych księgozbiorów o Śląsku na terenie całego kraju, by ułatwić badaczom dostęp do poszukiwań. Ponadto, jak podkreślił Kaiser, digitalizacja zbiorów ma być medium dodatkowym, a nie zastępującym książki drukowane. Wyraził także nadzieję, że wspólnie z bibliotekami czeskimi i polskimi uda się zrekonstruować kompletnie piśmiennictwo o Śląsku, scalając je w katalogach wirtualnych.

Drugi dzień konferencji odbył się w Bibliotece Martina Opitza w Herne, posiadającej największe w Niemczech zbiory śląskie. Uczestnicy konferencji oprowadzani przez dyrektora biblioteki dr Wolfganga Kesslera i dr Hansa-Jakoba Tebartha, mieli okazję poznać zbiory biblioteki, magazyny i pracownię, wyposażenie oraz działalność in-

stytucji. Następnie Bernhard Kwoka w prezentacji multimedialnej przedstawił możliwości dostępu do zbiorów śląskich poprzez katalog scalony (Verbundkatalog) <http://212.23.140.172/voc/>, przeszukujący jednocześnie katalogi 26 bibliotek.

Podczas konferencji i w czasie przerw toczyły się żywe dyskusje. Goście konferencji z Niemiec mieli okazję poznać w jednym miejscu największe biblioteki z Czech i Polski, gromadzące i udostępniające literaturę śląską. Wszyscy uczestnicy konferencji przyznali, że nowoczesna

biblioteka musi opierać się na nowych formach działalności, aby móc szybko dostarczać informacji i cyfrowych baz danych nie tylko lokalnej społeczności, ale także – dzięki Internetowi – użytkownikom z całego świata. Przedstawiciele bibliotek mieli ponadto okazję zwiedzić bibliotekę w Muzeum Górnośląskim oraz stałą wystawę poświęconą historii Śląska i czasową – poświęconą życiu i działalności, urodzonego w Nysie 100 lat temu, Bernharda Grzinka, obrońcy dzikich zwierząt w Afryce.

Z ŻYCIA SBP

Na terenie Województwa Opolskiego na koniec roku 2008 Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zrzeszało 228 członków w 11 Kolach.

20 marca 2009 r. odbyły się Zjazdy Wyborcze Koła Miejskiego, Oddziału oraz Okręgowy Zjazd Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Opolu, na których wybrano nowe władze na lata 2009-2013.

W pierwszej części obrad odbyło się podsumowanie działalności Koła Miejskiego SBP w Opolu oraz wybory władz, w skład których weszły:

Anna Palczak-Czajkowska (*WBP w Opolu*) – Przewodnicząca

Barbara Piotrowska (*MBP w Opolu*) – Wiceprzewodnicząca

Joanna Czarkowska-Pasierbińska (*WBP*) – Sekretarz

Maria Szary (*MBP w Opolu*) – Skarbnik

Joanna Raczyńska-Parys (*MBP w Opolu*) – Członek

Druga część spotkania dotyczyła Oddziału SBP w Opolu.

W kadencji 2005-2008 powołano Oddział SBP w Opolu, w skład którego wchodzi Koło Miejskie i Koło Seniorów, a od roku 2008 także Koło Bibliotek Naukowych. Kol. Danuta Łuczak podsumowała pierwszą kadencję Zarządu Oddziału, podkreślając aktywność członków Koła Seniorów.

Zarząd Oddziału otrzymał absolutorium.

Powołano także nowy skład Zarządu Oddziału SBP w Opolu w składzie:

Przewodnicząca – **Danuta Łuczak** (*MBP w Opolu*)

Wiceprzewodnicząca – **Mirosława Grabowska** (*Szkolne Multimedialne Centrum Dydaktyczno-Biblioteczne przy Zespole Szkół w Zespole Szkół w Dobrzemiu Wielkim*)

Sekretarz – **Joanna Raczyńska-Parys** (*MBP w Opolu*)

Skarbnik – **Agnieszka Dąbrowska** (*Senior*)

Członek – **Maria Szary** (*MBP w Opolu*)

Została powołana nowa Komisja Rewizyjna:

Przewodnicząca – **Katarzyna Mazur-Kulesza** (*Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego*)

Katarzyna Pawluk (*MBP w Opolu*)

Anna Palczak-Czajkowska (*WBP w Opolu*)

W trzeciej części, zjazdu działalność Zarządu przedstawiła kol. Katarzyna Pawluk, sekretarz Zarządu Okręgu SBP w Opolu. Członkowie ustępującego Zarządu starali się należycie wypełniać statutowe zadania SBP, m.in. koordynowali imprezy w ramach Tygodnia Bibliotek w poszczególnych latach. W roku 2007 przygotowali jubileusz 55-lecia działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na terenie Opolszczyzny oraz 90-lecia istnienia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Uczestniczyli w jubileuszach:

– w roku 2006 – 55-lecia WBP w Opolu i 30-lecia działalności Oddziału Zbiorów Zabytkowych w Zamku w Rogowie Opolskim, 60-lecia MiGBP w Grodkowie

– w roku 2007 – 60-lecia MBP w Opolu oraz 60-lecia MiGBP w Nysie

– w roku 2008 – 60-lecia MBP w Kędziesku

rzynie-Koźlu i 60-lecia BP w Namysłowie. Co roku Zarząd organizował wyjazd na Targi Książki do Krakowa, a w roku 2008 przygotował wyjazd do Muzeum Powstania Warszawskiego.

Ustępujący Zarząd Okręgu otrzymał absolutorium.

W czasie Zjazdu dokonano wyboru nowych władz Zarządu Okręgu w Opolu w składzie:

Przewodnicząca – **Elżbieta Kampa** (*MBP w Opolu*)

Wiceprzewodnicząca – **Ewa Wedemska-Zerych** (*WBP w Opolu*)

Wiceprzewodnicząca – **Jadwiga Kotulska** (*Międzyinstytutowa Biblioteka Politologii, Filozofii i Socjologii UO*)

Skarbnik – **Grażyna Pałasz** (*MBP w Opolu*)

Sekretarz – **Katarzyna Pawluk** (*MBP w Opolu*)

Członkowie:

Agnieszka Dąbrowska (*Senior*)

Alicja Tomalska (*Senior*)

Joanna Czarkowska-Pasierbińska (*WBP we Opolu*)

Została wybrana nowa Komisja Rewizyjna oraz Sąd Koleżeński.

Komisja Rewizyjna:

Przewodnicząca **Mariola Urbaniak** (*MBP w Opolu*)

Maria Szary (*MBP w Opolu*)

Elżbieta Partyka (*MBP w Opolu*)

Joanna Raczyńska-Parys (*MBP w Opolu*)

Jolanta Madej (*Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego*)

Sąd Koleżeński:

Przewodnicząca **Janina Kościów** (*Senior*)

Hanna Jamry (*WBP w Opolu*)

Joanna Czarkowska-Pasierbińska (*WBP w Opolu*)

Skład nowych władz na lata 2009-2013 w poszczególnych Kolach jest dostępny na stronie www.mbp-opole.art.pl

Sekretarz SBP ZO w Opolu
Katarzyna Pawluk

ZAPIS CZATU Z MARTINEM POLLACKIEM

Moderator: Witam na czacie z Martinem Pollackiem.

~**Justyna** :- Witam serdecznie w Opolu. Bardzo lubię Pana reportaże, szczególnie jestem pod wrażeniem "Ojcobójcy", mam kilka pytań związanych z tą książką. W jaki sposób trafił Pan na historię Filipa Halsmana i dlaczego zdecydował się Pan tak dogłębnie i bardzo interesująco ją przedstawić?

Martin_Pollack: Piszę o tym w tej książce, że trafiłem na małą wzmiankę prasową, w której chodziło o pochowanie czaszki ofiary Halsmana i to budziło moje zainteresowanie.

~**Justyna** :- Jak dużo pracy zajęło Panu opracowanie tych wszystkich materiałów dotyczących procesu? Jestem ciekawa jak wyglądał Pana warsztat pracy przy tej książce?

Martin_Pollack: ja bardzo dużo materiałów wyciągałem z pracy, całe poszukiwanie trwało mniej więcej rok, siedziałem w bibliotece, archiwach.

~**Justyna** :- Czy ma Pan jakiś osobisty stosunek do historii Filipa Halsmana? Czy ma Pan jakąś swoją ocenę tych wydarzeń? Pozdrawiam serdecznie:)

Martin_Pollack: Nie mam, może o tyle, że i mój ojciec zginął w Tyrolu

w warunkach zagadkowych, niejasnych, ja często mówię, że to jest mój drugi po ojcu zabity w Tyrolu. Co do oceny tych wydarzeń to ja naprawdę nie wiem, czy Filip zabił swojego ojca czy nie, ja przypuszczam, że nie, ale 100% pewności nie mam.

~**Edyta** :- Największe wrażenie zrobiła na mnie Pana książka „Śmierć w bunkrze. Opowieść o moim ojcu.” Ciekawa jestem co Pan czuł, docierając do coraz drastyczniejszych informacji o działalności ojca?

Jak wyrobić w sobie tak ogromną odwagę cywilną, aby nie tylko przyjąć do wiadomości, że ojciec – który szczególnie dla chłopaka jest autorytetem – popełniał takie czyny, ale także w pozbawiony emocji sposób napisać o tym książkę?

Martin_Pollack: Ja nie napisałem tej książki bez emocji, jest ona dla mnie bardzo emocjonalna, pisałem ją bardziej z dystansem, spokojnym tonem, to był dla mnie jedyny sposób, żeby się z tym uporać, jest to dla mnie bardzo bolesna książka, to jest rozdział niezamknięty i nigdy nie będę mógł go zamknąć.

~**Edyta** :- W najnowszym zbiorze reportaży „Dlaczego rozstrzelano Stanisławów” wraca Pan do tematyki odkrywania zagadek z okresu wojny – niewyjasnionych śmierci, Holocaustu, eksterminacji. Jak duże jest zainteresowanie tą tematyką wśród młodej generacji Austriaków?

Martin_Pollack: Trudno mówić tak

ogólnie, zainteresowanie jest, każdy w rodzinie ma albo ojca, albo dziadka, który służył w Wehrmachcie, także młodzi Austriacy zdają sobie sprawę z tego, że Austria zbyt długo czekała z rozliczeniem się z przeszłością.

~**Andrzej** :- Dlaczego zdecydował Pan w pewnym momencie swojego życia, aby studiować literaturę słowiańską i historię Europy Wschodniej? Dlaczego ten krąg europejski wybrał Pan sobie, aby odkrywać?

Martin_Pollack: Trudno dziś powiedzieć, ale mnie zawsze bardziej interesował Wschód niż Zachód, czułem, że jednak moje korzenie są bardziej na Wschodzie niż na Zachodzie

~**Reporterka** :- Czy reportaż jest równie popularny w Austrii jak w Polsce? Szkoła Ryszarda Kapuścińskiego jest w Polsce bardzo silna, mamy sporo dobrego reportażu i wydaje się, że Polacy lubią ten gatunek. A jak jest w Austrii? Pozdrawiam.

Martin_Pollack: Niestety nie, u nas brakuje czasopism, gazet, które by wydawały jakieś większe reportaże. Ja sam wydałem parę lat temu antologię polskich reportaży, Mariusz Szczygieł, Paweł Smoleński itd., a antologia ta została przyjęta z wielkim zainteresowaniem.

~**czytelnik**: Witam serdecznie. Podobnie jak inni czytelnicy jestem pod wrażeniem książki „Ojcobójca”. Poniemaj Philippe Halsman ma dwie córki i pewnie członkowie jego rodziny żyją współcześnie, czy pomo-

gli Panu w jakimś stopniu przy pisaniu tej książki, czy nie mieli żadnych zastrzeżeń, kiedy się ukazała? Czy otrzymał Pan od nich jakieś sygnały?

Martin_Pollack: Nie, nie otrzymałem. Kontaktowałem się wtedy z żyjącą jeszcze żoną, a ona odpisała, że sobie nie życzy, abym napisał tę książkę. Teraz jestem w kontakcie z wnuczką siostry Halsmana, która też figuruje w tej książce, ona jako pierwsza z tej rodziny kontaktowała się.

~**Robin** : Czy konsekwentnie będzie Pan uprawiał gatunek reportażu, czy też możemy się spodziewać, że pewnego dnia ukaze się jakaś powieść przez Pana sygnowana? Pozdrowienia z Opola i okolic :)

Martin_Pollack: Chyba nie, na to niestety już jestem za stary, żeby zmienić gatunek literacki, literatura faktu jest mi jednak najbliższa.

~**Henryk**: Jacy polscy pisarze są znani w Austrii i chętnie tłumaczeni?

Martin_Pollack: Tutaj nie możemy mówić Austria. Austria, Niemcy nie ma tu różnicy, ale w zasadzie z tych żyjących to Andrzej Stasiuk, Paweł Huelle, Daniel Odyja, Olga Tokarczuk. Literatura polska ma dobrą passę i w Austrii, i w Niemczech.

~**Roki**: Pana książki "Ojcobójca" i "Dlaczego rozstrzelali Stanisławów" obnaża niechlubną kartę przeszłości Austriaków. Jak Pana teksty odbierane są przez starsze a jak przez młode pokolenie Austriaków?

Martin_Pollack: Ja tu nie widzę różnicy, a w ogóle to raczej pozytywnie. Moje wydawnictwo było nawet trochę rozczarowane, że na spotkaniach nie zjawili się naziści, nie rzucili kamieniami, nie spalili mojego samochodu. Z tym się nie spotkałem.

~**Weronika** :- Witam serdecznie, widzę, że uczestnicy czatu sporo zadają pytań związanych z "Ojacobójcą", ja również chciałabym zadać pytanie dotyczące – pośrednio tej książki – czy sprawa Halsmana ma szansę na jakąś rewizję, rehabilitację – jeśli był niewinny – czy ktoś się dziś jeszcze chce tym zająć? Wie Pan coś na ten temat? Pozdrawiam – Weronika

Martin_Pollack: Wiem coś, nie ma takiej szansy, bo on już nie żyje i ci, którzy byli związani z tą sprawą nie żyją. Z prawnego punktu widzenia nie ma takiej szansy.

~**collage** :- Podoba się panu w Opolu?

Martin_Pollack: Tak. Chodziłem dzisiaj po mieście i byłem nawet w knajpie „Złota nić” i pytałem, czy mają polskie wino, ale nie mieli. Opole to bardzo fajne miasto.

~**Marek** :- Witam Pana w Opolu, Po lekturze Pana książek – „Ojacobójca” i „Śmierć w bunkrze”, zauważam, że bardzo wiele miejsca poświęca Pan kwestiom nierówności społecznej, rejestruje Pan znakomicie pochód faszyzmu, jego stopniowe następowanie, z wielkim wyczuciem notuje Pan walkę z odmiennością, nietolerancję

– czy dziś, we współczesnej Europie dostrzega Pan również takie niebezpieczeństwa totalitaryzmu, nienawiści, nietolerancji, która narasta i może spowodować poważne konflikty? Z góry dziękuje za odpowiedz

Martin_Pollack: Tak, niestety, zawsze są te niebezpieczeństwa. Ja jako dziennikarz byłem w byłej Jugosławii i widziałem tam, co się stało w czasie wojny, W Chorwacji, Bośni, Słowenii. To jest parę godzin jazdy od Wiednia. Zdaję sobie sprawę, że te zagrożenia są wszędzie i mogą być bardzo blisko.

~**Kazik** :- Jak Pan ocenia współczesne dziennikarstwo – jako dziennikarz – bo ja odnoszę wrażenie, że staje się byle jakie, niedbałe i niekonkretne?

Martin_Pollack: No, nie można tak uogólniać, ale ja też ubolewam nad tym, że często jest zasada, że tekst musi być krótki, wszystko musi być bardzo szybko, nie ma czasu i miejsca na długie reportaże.

~**collage** :- Być może to, że nie mieli wina spowodowane jest tym, iż Polska nie słynie z win, tylko z wódki? Jak wygląda ta kwestia w Austrii?

Martin_Pollack: W Austrii mamy bardzo dobre wina. Ja mieszkam na wsi, w regionie, który jest znany z bardzo dobrych win czerwonych, więc lubię wino.

~**Kazik** :- A propos polskich win, są dość kwaskowate – taka cecha dystynktywna, bo nie mamy tyle słońca, rzadko je można spotkać w restaura-

cyjach. Przez internet można kupić.

Martin_Pollack: Bardzo dziękuję za tę informację, na pewno kupię, ja lubię kwaskowate wina, rzadko tu można w Polsce kupić półwytrawne, półsłodkie i takie inne świństwa

~**ktoś** :- Czy pobyt w Jugosławii wpłynął jakoś na Pana?

Martin_Pollack: Tak, przekonał mnie o tym, że zło się nie skończyło w 45 roku. Możemy je znaleźć wszędzie i zawsze i że zawsze jest to możliwe.

~**Ewa** :- Czy ma Pan jakieś "wzorce reportażowe", czy doskonał Pan swój warsztat samodzielnie?

Martin_Pollack: Będąc tłumaczem Kapuścińskiego, nie ukrywam, że on stał się moim mistrzem, ale ja już wcześniej czytałem Kapuścińskiego, mam też swój własny warsztat.

~**ktoś** :- Co czuje w takim razie osoba, która widzi te zło. Czy tylko bezsilność, czy próbuje jakoś na to wpłynąć.

Martin_Pollack: Oczywiście, że próbuje na to wpłynąć, ale ja jako dziennikarz albo pisarz, mogę to tylko opisać, rzetelnie i szczerze.

~**julia** :- Może częste pytanie, ale jestem ciekawa, która z Pana książek jest dla Pana najważniejsza?

Martin_Pollack: „Śmierć w bunkrze”, dlatego, że jest to książka o mojej rodzinie i pewnym sensie jest to też książka autobiograficzna,

~**opolanka** :- Kogo tłumaczyło się Panu najlepiej?

Martin_Pollack: Trudno powiedzieć, ale chyba Kapuścińskiego, ponieważ bardzo długo go tłumaczyłem ponad 25 lat.

~**julia** :- I jeszcze pytanie "z cyklu" – trzy książki – innych autorów – które są dla Pana jak biblia?

Martin_Pollack: Kapuściński – Cesarz, Człowiek bez właściwości, Truman Capote – Z zimna krwią.

Moderator: Dziękuję za udział w czacie. Zapraszamy na kolejne.

Hanna Jamry
Dział Informacyjno-Bibliograficzny
WBP w Opolu

**NOWOŚCI O ŚLĄSKU
OPOLSKIM.
Propozycje do księgozbioru
podręcznego**

Cebulka Wanda Małgorzata: Dzieje Żydów na Śląsku ze szczególnym uwzględnieniem Grodkowa i okolic od XII do XX wieku. – Grodków : Wanda Małgorzata Cebulka ; Wydaw. Grodkowskie. – 2009. – 146 s. : il. - Bibliogr. s. 129-134

Pierwsza część pracy ukazuje początki osadnictwa żydowskiego na Śląsku, skąd przybyli, czym się zajmowali, stosunki między Żydami a chrześcijanami, prześladowania Żydów. W części drugiej przedstawiona jest sytuacja Żydów na Śląsku od XVI wieku do końca II wojny światowej; ponowne osadnictwo, informacje o Żydach zamieszkałych w Grodkowie, problemy ludności żydowskiej po dojściu Hitlera do władzy. Najcenniejszymi źródłami w pracy są dokumenty archiwalne pochodzące z archiwów w Opolu i Warszawie, nigdy dotąd nie wykorzystane w piśmiennictwie, dotyczące spraw gminy żydowskiej w Grodkowie.

Fotografia poezji - poezja fotografii / Edmund Borzemski, Ewa Maj-Szczygielska, Wojciech Skauba, Tadeusz Soroczyński ; wstęp Jan Goczoł. - Niemodlin : Niemodlińskie Towarzystwo Regionalne, 2008. - 53, [1] : il.

„Każdy z tych czworga autorów [albumu] mówi do nas swoim odrębnym, rozpoznawalnym głosem: kobieco subtelny,

przyciszonym zamyśleniem-wyznaniem Ewa Maj-Szczygielska; zmysłowo-refleksyjnymi dialogami z krajobrazem Edmund Borzemski; „jesiennie” uspokojonym, w terażniejszość i w przeszłość widzącym odczytywaniem urody i mijania życia Tadeusz Soroczyński, oraz milczące, a zarazem dzwiczące jak chorał o pięknie „naszej ziemi”, fotografie Wojciecha Skauby.” – napisał w słowie wstępnym opolski poeta Jan Goczoł.

Gaworski Marek: Opolskie bliskie i piękne. - Opole : Wydaw. Nowik Sp.j., 2009. - 111, [8] s. : il.

Opolszczyzna to region, w którym wiele można zobaczyć nadzwyczaj interesujących zabytków architektury: kościołów, zamków, pałaców, parków, murów obronnych. Książka zachęca do niezbyt odległych wędrówek i stara się udowodnić, że naprawdę nie ma miejsc na ziemi opolskiej, w których nie byłoby coś ciekawego, jakiejś osobliwości.

Hanich Andrzej: Czas przełomu : Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945-1946. - Opole : Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 2008. - 447 s. - (Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku ; 51). - Bibliogr. s. 365-416. Summ. Zsfg

Lata 1945-1946 to okres, w którym na Śląsku Opolskim toczyły się działania wojenne frontu wschodniego, nastąpiło opanowanie regionu przez Armię Czerwoną i zapoczątkowanie polskiej państwowości. Autor ukazuje w pracy martyrologię duchowieństwa śląskiego, a więc nieznane dotąd okoliczności śmierci 45 księży diecezjalnych i zakonników oraz ponad 80 siostr zakonnych, omawia szczegółowo zniszczenia wojenne, jakim

uległy świątynie i inne obiekty kościelne, przedstawia zagadnienie weryfikacji, wyjazdów i wysiedleń duchownych śląskich, masowy napływ księży, zakonników i sióstr zakonnych z różnych stron Polski, ich problemy adaptacyjne, trudności w relacjach z duchowieństwem i wiernymi pochodzenia śląskiego.

Legandy Górnego Śląska : rys historii oraz kultury ludowej = Oberschlesischer Sagenspiegel : ein Bild von der Geschichte und dem Volkstum / red. Julian Brudzewski ; tł. z j. niem. Krystian Cipczer. - Katowice : Wydaw. KOS, 2006. - 307 s. : il.

Zbiór liczy 105 legend w większości pochodzących ze Śląska Opolskiego. Czytelnik znajdzie tu opowieści jak założono miasto Grodków, jak uratowano Olesno, jak powstały nazwy Otmuchowa, Góry św. Anny, dowie się o osobliwych wydarzeniach w Opolu, Nysie, Polskiej Cerkwi, a także gdzie grasowały utopce, zmyry, ogniste zjawy, wiedźmy i czarownice. Teksty w języku polskim i niemieckim.

Marzec'68 z czterdziestoletniej perspektywy / pod red. Danuty Kisielewicz, Małgorzaty Świder ; Uniwersytet Opolski. - Opole : Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, 2009. - 318 s., [2] s. tabl. : il.

Publikacja jest pokłosiem obchodów czterdziestej rocznicy Marca '68 zorganizowanych przez Uniwersytet Opolski. Większość artykułów dotyczy wydarzeń marcowych, które rozegrały się w opolskim środowisku akademickim. Są więc teksty o postawie i działalności ludzi sprawujących wtedy władzę na Opolszczyźnie, strajku studentów, aresztowaniach, procesach sądowych, relegowaniu z uczelni, ofiarach antysmickiej nagonki

wśród pracowników naukowych Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Paszkowska Aleksandra: Zamek w Niemodlinie : dzieje i architektura / oprac. il. Elżbieta Woźniak, Mariusz Woźniak ; Niemodlińskie Towarzystwo Regionalne. - Niemodlin : Niemodlińskie Towarzystwo Regionalne, 2007. - 159 s. : il. - Bibliogr. s. 147-151

Książka przybliży historię jednego z najstarszych zabytków architektury na Śląsku opolskim i jak napisał we wstępie przewodniczący Niemodlińskiego Towarzystwa Regionalnego Lesław Janicki, ma charakter pionierski, bowiem autorka prezentuje materiał będący efektem jej kilkuletnich poszukiwań i badania źródeł, w znacznej części dotychczas nieznanych.

Ślązacy od czasów najdawniejszych do współczesności / pod red. Joanny Rostropowicz ; Górnośląskie Centrum Kultury i Spotkań im. Eichendorfa w Lubowicach ; Fundacja Nauki i Kultury na Śląsku. - T. 2. - Lubowice-Opole : Górnośląskie Centrum Kultury i Spotkań im. Eichendorffa w Lubowicach ; Fundacja Nauki i Kultury na Śląsku, 2006. - 314 s. : il., portr. - Tekst równol. pol. i niem. - Bibliogr. przy hasłach

W drugim tomie (podobnie jak w pierwszym) zamieszczono sylwetki Ślązaków mało znanych lub zapomnianych. Wielu z nich na stałe związanych było ze Śląskiem Opolskim, jak Alfred Nowinski z Opola, jeden z najbardziej znanych przedwojennych pisarzy górnośląskich, śląski historyk z Paczkowa Joseph Schneider czy Gerhard Strecke, kompozytor i muzyk z Głogówka, propagator śląskiej twórczości muzycznej. Niektórzy urodzili się tu, a dalsze losy porzuciły ich po całym

świecie: Friedrich Wilhelm Kuhnert, największy niemiecki malarz zwierząt urodził się w Opolu, Florentine Jarlowski, aktorka teatru wiedeńskiego, pochodząca z Olesna czy lekarz cesarza Rudolfa

II Habsburga i królów polskich Georg Gorecki z Łeśnicy. W tomie znalazły się również biogramy postaci powszechnie znanych, jak św. Jacek, bł. Bronisława, bł. Czesław, św. Jan Sarkander.